REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 558-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—13

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 | Kraków, 3 stycznia 1948 r. | Nr. 3

Z szybkością 100 km huragan spustoszył N. Jork i Chicago

NOWY JORK. — Nad Nowym Jorkiem i Chicago przeszedł straszliwy huragan, który osiągnął szybkość do 100 km. na godzinę. Huraganowi towarzyszyły znaczne opady deszczowe.

Ten nowy kataklizm spowodował znaczne szkody materialne wynoszące 8 milionów dolarów. Kilkaset osób odniosło rany, i zanotowano 100 wypadków śmiertelnych.

Niebezpieczeństwo wojny nie istnieje

Kontrofensywa kapitalizmu skończy się bankructwem

Wywiad z amb. tow. Langem o sytuacji międzynarodowej i roli polskiej w ONZ

WARSZAWA. (SAP) — W związku z wygaśnięciem mandatu Polski w Radzie Bezpieczeństwa, przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził z tow. amb. [illegible] Oskarem Lange, stałym delegatem Polski w ONZ, rozmowę na temat udziału Polski w pracach ONZ [illegible] całokształtu sytuacji międzynarodowej.

— Jak ocenia tow. Ambasador [illegible] dział Polski w Radzie Bezpieczeństwa?

— Z dwuletniej kadencji w Radzie Bezpieczeństwa wychodzi Polska [illegible] wzmocnionym prestiżem. Przez cały ten okres dążyliśmy konsekwentnie do ułatwienia porozumienia między członkami Rady. Karta ONZ nadaje specjalną rolę stałym członkom Rady Bezpieczeństwa. Dlatego też uprawadziliśmy politykę, zmierzającą do ułatwienia porozumienia pomiędzy wielkimi mocarstwami. Rów[illegible]śnie przeciwstawiliśmy się wszystkim próbom użycia Rady Bezpieczeństwa i innych instytucji ONZ dla organizowania akcji lub kampanii, zwróconej przeciw jednemu z mocarstw. ONZ jest bowiem instytucją, służącą porozumieniu między narodowemu, a wypacza się jej cel, gdy dąży się do przemienienia jej [illegible] koalicję jednych państw przeciw drugim.

— W jakich sprawach stanowisko Polski zwróciło na siebie uwagę opinii światowej?

— Takich spraw było sporo. Najgłośniejszą z nich była sprawa hiszpańska, którą podjęła Rada Bezpieczeństwa z naszej inicjatywy. Sprawę tę w dalszym etapie przenieśliśmy na Zgromadzenie Ogólne ONZ, gdzie odnieśliśmy poważny sukces. Ponadto występowaliśmy aktywnie w sprawach: Iranu, Grecji, Indonezji i Egiptu. Jesteśmy dalej rzecznikami szybkiego i radykalnego rozbrojenia, oraz wydania zakazu używania broni atomowej i zniszczenia istniejących jej zapasów.

— Jak, zdaniem tow. Ambasadora przedstawia się w świetle prac ONZ obecna sytuacja międzynarodowa?

— Sytuacja na terenie ONZ jest odbiciem ogólnej sytuacji międzynarodowej i sił społecznych, nurtujących świat. [illegible] tej chwili jesteśmy świadkami kontrofensywy kapitalizmu, skierowanej przeciw wszystkim siłom postępowym, a przede wszystkim Zw. Radzieckiemu. [illegible] tle tej sytuacji ujawniły się dążenia użycia ONZ dla stworzenia koalicji dyplomatycznej, zwróconej przeciw [illegible] i państwom demokracji ludowej.

Przeciwstawiliśmy się tego rodzaju próbom, które okazały się naogół mało skuteczne.

— Jakie formy konkretnie przybiera kontrofensywa kapitalizmu?

— Większą część kontrofensywy kapitalizmu toczy się w formie bardziej bezpośredniej poza ONZ. Widzimy ją we Francji, która stała się terenem wyraźniej interwencji kapitału zagranicznego, widzimy ją [illegible] Włoszech, oraz pewne próby w Chinach. Dla nas jej najgroźniejszym przejawem stało się zerwa[illegible] konferencji londyńskiej poświę[illegible] sprawie Niemiec, [illegible] widoczne usiłowanie odbudowy Niemiec jako potęgi gospodarczej i politycznej zwróconej przeciw jej wschodnim sąsiadom.

— Jak ocenia tow. Ambasador perspektywy tej ofensywy kapitalizmu?

— Nie może się ona udać, gdyż stawia ona wszędzie na elementy politycznie i społecznie zbankrutowane, które opierają się coraz wyraźniej na pomocy finansowej zagranicy. Koszta jej będą wzrastały tak, że żadne nawet najpotężniejsze państwo nie potrafi im sprostać.

— Czy zdaniem tow. Ambasadora istnieje niebezpieczeństwo wojny?

— Stanowczo nie.

Do wybuchu wojny brak dziś elementów niezbędnych. Związek Radziecki oraz kraje demokracji [illegible] dowej prowadzą politykę pokoju. Polityka ta wynika z ustroju społecznego tych państw. W krajach wielkokapitalistycznych zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych istnieją silne tendencje imperialistyczne. Są one jednak hamowane przez ustrój demokratyczny, który uniemożliwia przybranie omawianej ofensyw[illegible] formy wojennej. Dlatego imperializm wielkokapitalistyczny posługuje się naciskiem gospodarczym i dyplomatycznym.

Dla przygotowania wojny musiałby on przeprowadzić faszyzację ustroju politycznego, w czym napotyka na opór mas ludowych i sił postępowych. Ponadto żaden z krajów wielkokapitalistycznych nie jest dziś przygotowany technicznie do wojny. W tych warunkach nie przewiduje aby obecne napięcia dyplomatyczne mogły doprowadzić do wojny.

Wierzę również, że sam okres tych napięć spowodowanych kontrofensywą kapitalizmu nie potrwa długo. Siły postępu i pokoju są dostatecznie potężne, aby stworzyć warunki harmonijnej i twórczej współpracy międzynarodowej.

Ze strachu przed karą

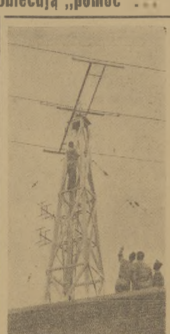
Kat Warszawy zmarł na serce

Na procesie burzycieli stolicy zabraknie Dirlewangera

[illegible] Najwyższego Trybunału Narodowego w Warszawie, iż generał SS dr. Oskar Dirlewanger, liczący 52 lata zmarł na udar serca w więzieniu w Althausen kiedy się dowiedział, że ma być wydany sądom polskim. Oskar Dirlewanger był znanym zbrodniarzem wojennym, dowódcą osławionej brygady złożonej z przestępców kryminalnych, która w bestialski sposób obchodziła się z ludnością warszawską w czasie powstania.

Dopiero na czerwiec obiecują „pomoc"...

WASZYNGTON. — Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, Charles Eaton przewiduje, że zatwierdzenie planu Marshalla przez Kongres opóźni się o 2 miesiące w stosunku do daty wyznaczonej przez rząd na 1 kwietnia. O ile zatwierdzenie planu nastąpi przed 1 czerwca, będzie [illegible] myślnym.



Zdjęcie przedstawia maszt nowowy[illegible] należonego urządzenia radiowego pozwalającego na otrzymywanie nieustannego kontaktu między portem macierzystym samolotu, [illegible] tegoż bez względu na [illegible]głość.

Amb. Griffis powrócił do Warszawy po rozmowach z Marshallem

WARSZAWA. (sap) Ambasador [illegible]ych w Warszawie [illegible] który przebywa [illegible] Waszyngtonie przybędzie [illegible] Warszawy w ciągu najbliższych kilku dni.

[illegible] Griffis wyjechał z [illegible] przez min. Marshalla [illegible] przeprowadzenia rozmów konsultacyjnych w Londynie i Waszyngtonie.

Bilans ubiegłego roku

Narody nie chcą bogów wojny i złota

Głos „Izwiestii"

MOSKWA (PAP). — Akademik Tarle na łamach „Izwiestii" kreśli bilans 1947 roku, pisząc m. in.:

„Reakcja światowa pod przewodem giełd i trustów usiłowała i usiłuje odzyskać swe pozycje utracone podczas i po drugiej wojnie światowej. Jednakże potężna twierdza postępu społecznego Związek Ra[illegible] wzmacniająca rodzina państw, które wprowadziły u siebie ustrój demokracji ludowej, stanowią mocną bazę miłujących wolność narodów całego świata.

12 marca 1947 roku pan Truman rzucił swą sławetną obietnicę [illegible] ny pierślą panamerykańską prawdziwych „demokratów" — Tsaldarisa i Zervasa — przed naciskiem ciemnych sił „totalitarnych", a równocześnie obrony Turcji przed jej „niebezpiecznym sąsiadem".

Zapoczątkowana efektownie z takim rozgłosem kampania prowokacji przeciwko Związkowi Radzieckiemu, która otrzymała oryginalną nazwę „doktryny", trwała aż do początku lata. Dopiero fiasco żądań [illegible] konferencji moskiewskiej i stanowcza odprawa ze strony Węgier wobec wszystkich usiłowań przekształcenia jej w „Grecję Nr. 2" — ochłodziły nieco optymistyczne rachuby na skuteczność polityki bezpośrednich pogróżek.

Na widownię wystąpił wówczas dla odmiany dyplomata wojenny, lubujący się we własnym krasomówstwie, dla którego dyplomacja stanowi w całym znaczeniu tego słowa „kontynuację wojny za pomocą innych środków". Przedstawiciele reakcji europejskiej przyjęli „plan Marshalla" [illegible] czekiwany apel zza oceanu do zjednoczenia się i natarcia na nieprzy[illegible].

Ludzie miłujący wolność i należący do partyj prawdziwie demokratycznych — bynajmniej nie zadowolili się w roku ub. czynną obroną przed zakusami reakcji, lecz sami prowadzili zdecydowane natar[illegible]. Walka między dwoma światopoglądami i dwoma systemami, walka ideowa i dyplomatyczna, będzie oczywiście trwała. Jednakże bilans 1947 roku oznacza dalszą konsolidację sił demokracji światowej i nie wróży on nic pocieszającego ciemnym silom reakcji które skupiają się pod sztandarami Wall [illegible].

Narody nie chcą służyć bogu wojny i złota. Dzisiaj zaś walka za pokój i walka za demokrację stały się w istocie rzeczy pojęciami rów[illegible]"

Choroba Churchilla

MAROKKO. — W pierwszej połowie grudnia ub. roku b. premier Churchill udał się do Marokka na 8-tygodniowy pobyt, w czasie które go miał zamiar wykończyć swe pamiętniki wojenne. Oświadczenie b. premiera odmawia jakichkolwiek komentarzy co do jego stanu zdrowia, ogranicza się jedynie do oświadczenia, że uległ on przeziębie[illegible].

Na wieść o chorobie Churchilla, małżonka jego wraz z córką opuściły Anglię, udając się samolotem do [illegible].

Zapowiedź wyborów w Irlandii

Premier irlandzki de Valera zapowiedział na 4. lutego br. wybory powszechne. Wybory te pozostają w związku z szybkim rozwojem nowego stronnictwa pod nazwą „partia republikańska", co zmienia układ sił politycznych w kraju.

Nowego votum zaufania

żąda Schuman od parlamentu

PARYŻ. — PARYŻ. — We francuskim Zgromadzeniu Narodowym pre[illegible] Schuman oznajmił, że rząd, przedstawiając parlamentowi nowy tekst ustawy finansowej i podatkowej postawi wniosek o votum zaufania i żąda natychmiastowej dyskusji nad nowym projektem. Tekst projektu zgodnie z regulaminem z[illegible] nie wywieszony w ciągu godziny w kuluarach izby, po czym zostanie odczytany i odesłany do komisji Zgromadzenia Narodowego.

Poseł komunistyczny Jacques Duclos w odpowiedzi na przemówienie premiera oświadczył, że Izba nie mo[illegible] uchwalić votum zaufania rządowi bez zwołania [illegible]

Dolewski i Ska przed sądem w Łodzi

ŁÓDŹ. — Dnia 5. stycznia rozpoczęnie się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi wielki proces przeciw siedmiu głównym sprawcom znanej „afery papierniczej", wykrytej w maju 1947 r. Na ławie oskarżonych zasiądą: Stanisław Dolewski — właściciel hurtowego składu papieru w Poznaniu, b. naczelny dyrektor Banku Handlowego w Warszawie — Jan Kozieł, b. wyżsi urzędnicy Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego Romańczuk Roman i Biedrzycki Witold oraz b. naczelny dyrektor państwowej fabryki papieru w Fordonie - Rozmanit Zbigniew.

Wszyscy oskarżeni odpowiadać będą za uprawianie sabotażu gospodarczego. Główny oskarżony, — Dolewski, będąc członkiem wspomnianej komisji szacunkowej, jak również Państwowej Komisji Funduszu Inwestycyjno - Obrotowego Przemysłu Papierniczego, wraz z innymi członkami tej Komisji: Kuchowskim, Biedrzyckim i Romańczukiem, przydzielili sobie ponad 60 proc. wyrobów papierniczych, pozostałych z remanentów poniemieckich w 37 dolnośląskich fabrykach papieru, przyczym papier ten oszacowany został przez nich poniżej rzeczywistej wartości.

Dolewski nakłonił ponadto wyższego urzędnika Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego w Łodzi — Romańczuka, do przydzielenia mu większej ilości papieru, przeznaczonego do planowej rozsprzedaży na wolnym rynku.

Zakupiony tą drogą papier, Dolewski sprzedał hurtownikom i detalistom o 100 do 500 proc. drożej od cen ustalonych przez Centralę Zbytu Przemysłu Papierniczego. Romańczuk popełnił kilka tego rodzaju przestępstw. M. in. ujawniono, że przydzielił on większe ilości papieru firmom papierniczym — „Woźnica", „Koszulak". Od właścicieli tych firm Romańczuk pobrał łapówki w wysokości około 1.5 mil. zł. W celu prowadzenia swych oszukańczych transakcji Dolewski pobrał bezprawnie w Banku Handlowym w Warszawie z siedzibą w Łodzi pożyczkę w wysokości 24 mil. zł bez przedstawienia należytego zabezpieczenia. Za udzielenie Dolewskiemu bezprawnej pożyczki odpowiadać będzie przede wszystkim naczelny dyrektor tego Banku — Jan Kozieł. Dolewski jest ponadto oskarżony o zawieranie nielegalnych transakcji z dyrektorem Państw. Fabryki Papieru w Fordonie — Rozmanitą Zbigniewem który odpowiadać będzie przed sądem za organizowanie nielegalnej produkcji w podległej mu fabryce oraz bezprawną sprzedaż firmom ok. 190 ton papieru, za co otrzymał ok. 2 i pół miliona zł.

Proces Dolewskiego i współoskarżonych budzi duże zainteresowanie. Charakterystycznym jest fakt, że Dolewski przekazał w okresie przedwyborczym b. prezesowi PSL Mikołajczykowi kilka milionów złotych na cel propagandy przedwyborczej.

Aby w r. 1948 wzrastała potęga Polski Ludowej

Życzenia noworoczne Premiera Rządu R. P. tow. Józefa Cyrankiewicza

OBYWATELU PREZYDENCIE!
MILI GOŚCIE!

Moment, w którym odchodzi w przeszłość stary, miniony rok — moment, w którym rozpoczynamy nowy okres, skłania zawsze do rachunku, do refleksji, do zrobienia bilansu, i równocześnie do dalszego i głębszego, niż codzienne spojrzenia w przyszłość!

Bilans osiągnięć — bilans walki i wysiłku Narodu Polskiego, zrobił obywatel Prezydent w wigilijny wieczór — na krawędzi starego roku. Jednego tylko wówczas Obywatel Prezydent nie powiedział. Nie powiedział mianowicie, jak spędził noc sylwestrową w roku 1943, wówczas, kiedy Naród w walce z okupacją hitlerowską oczekiwał od nadchodzącego roku dalszych rozstrzygnięć.

I kiedy równolegle z rozstrzygnięciami, które dojrzewały na froncie, rodziła się w konspiracyjnym mieszkaniu w Warszawie pod przewodnictwem Bolesława Bieruta kierowniczka przyszłej walki o Polskę Ludową KRAJOWA RADA NARODOWA.

Mądrym symbolem stało się to, że Krajowa Rada Narodowa, rodząc się z głębokiej tradycji minionych walk o wyzwolenie ludu polskiego, równocześnie samym dniem przełomu starego roku na nowy, w którym powstawała — symbolizowała to, że jest wyrazicielką nowych, idących czasów — Nowego Roku, i nowego dla Polski historycznego okresu.

Już nie symbolem, ale rzeczywistością jest teraz to, że Naród Polski ze swoją bogatą tradycją — pamiętny swoich ciężkich i krwawych walk i pamiętny ciężkich i tragicznych dni, równocześnie — z tym większym napięciem energii, z tym większą wolą i konsekwencją, z tym większą, zdumiewającą nieraz inne narody żywotnością — swoim własnym wysiłkiem, bo na sobie przede wszystkim nauczył się polegać, wsparty o wspólną siłę i wspólne bezpieczeństwo narodów słowiańskich ze Związkiem Radzieckim na czele i narodów miłujących pokój, kształtuje swoją przyszłość i maszeruje w tę przyszłość, coraz bardziej silny, coraz bardziej zespolony wspólnym wysiłkiem codziennej pracy nad budową lepszego jutra.

Dzisiejsi goście Prezydium Rady Ministrów są symbolem tej nowej Polski — Polski, do której należy przyszłość.

Gościmy tu bohaterów dzisiejszej Polski — naszych górników, gościmy przodowników hutników — włókniarzy — gościmy kolejarzy — gościmy przedstawicieli polskich chłopów — gościmy marynarzy i żołnierzy — gościmy przedstawicieli klasy robotniczej Warszawy i województwa warszawskiego — gościmy wreszcie przyszłość Narodu — polską młodzież.

Zebraliśmy się w takiej ilości, na jaką pozwoliły te mury.

W imieniu nas wszystkich składam najlepsze życzenia Głowie Państwa — Obywatelowi Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi. Stąd w imieniu nas wszystkich przesyłam noworoczne pozdrowienie polskiej klasie robotniczej — aby Wasz wielki wysiłek podnosił Rzeczpospolitą, polskim chłopom, aby się Wam darzyły plony — wszystkim pracownikom umysłowym, aby trud Wasz, jeszcze więcej pożytku we wszystkich dziedzinach Narodowi przynosił — polskiej młodzieży, aby coraz dojrzalszą się stawała do realizowania wielkich zadań przyszłości — i wszystkim matkom, których matczyna miłość — większa była o ból w krwawych latach walki o wolność — aby w młodym, rosnącym pokoleniu widziały nieśmiertelność Narodu Polskiego.

Całemu Narodowi życzymy, aby Nowy Rok — rok 1948 — był rokiem utrwalającego się pokoju — wzrastającego bezpieczeństwa Rzeczypospolitej — wzrastającego dobrobytu każdego obywatela — wzrastającej potęgi Polski Ludowej.

RZECZPOSPOLITA POLSKA NIECH ŻYJE!

Robotnicy, chłopi i młodzież *w gościnie u Rządu*

Powitanie Nowego Roku w Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA. Pałac Prezydium Rady Ministrów zaczął napełniać się gośćmi już na dwie godziny przed końcem 1947 roku i początkiem 1948 roku. To prezes Rady Ministrów zaprosił na uroczyste spotkanie Nowego Roku — członków Rządu, generalicję i bardzo licznych przedstawicieli społeczeństwa.

Nowy Rok witali w Pałacu Prezydium: wicepremierzy — Władysław Gomułka i Antoni Korzycki, członkowie Rządu, przedstawiciele i aktywiści partii politycznych, Związków Zawodowych, Samopomocy Chłopskiej i szczególnie licznie — młodzież. Z całego kraju zjechali się na Noc Sylwestrową do Prezydium Rady Ministrów czołowi przodownicy pracy. Zwracała uwagę duża grupa górników w tradycyjnych strojach, wśród których był również inicjator współzawodnictwa pracy, sławny już w całej Polsce — górnik Pstrowski. Obecna również była liczna grupa chłopów w strojach ludowych.

Gości witał Prezes Rady Ministrów tow. Józef Cyrankiewicz z małżonką. Robotnicy, chłopi i młodzież czuli się znakomicie w salonach Prezydium, bawili się radośnie i beztrosko. Co chwila wybuchały spontaniczne owacje na cześć zmieszanych z tłumem gości — członków Rządu.

Przed godziną 12 w nocy przybył do Prezydium Rady Ministrów Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut, serdecznie i gorąco przyjęty przez zebranych.

O północy zgasło światło, rozległy się dźwięki hymnu narodowego i do mikrofonu Polskiego Radia podszedł Premier Cyrankiewicz, który złożył życzenia noworoczne Głowie Państwa zebranym gościom i całemu Narodowi Polskiemu, po czym zabrał głos Prezydent Bierut. Przemówienie Prezydenta podaliśmy wczoraj.

Po przemówieniach rozlegają się nowe owacje na cześć Prezydenta Premiera i Rządu. Orkiestra gra hymn narodowy.

Nastrój skupienia, wywołany uroczystymi przemówieniami Głowy Państwa i szefa Rządu, ustępuje znów miejsca nastrojowi wesołej i beztroskiej zabawy, które przeciągnęła się do rana.

Vandenberg nie chce być prezydentem

WASZYNGTON. — Republikanie ze Stanu Michigan przyjęli prośbę swego senatora Arthura Vandenberga, przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych, by nie zgłaszano jego kandydatury na prezydenta USA. Senator Vandenberg był wymieniany jako kompromisowy kandydat republikański między senatorem Robertem Taftem, który wyraził już zgodę na zgłoszenie swej kandydatury, a gubernatorem Thomasem Dewey'em, który w roku 1944 przegrał wybory w konkurencji z Rooseveltem.

Wsie w Indonezji płoną

Holendrzy „oczyszczają teren" na sposób niemiecki

MOSKWA (PAP) Korespondent Tass donosi z Dżakarty, że w pierwszej połowie grudnia żołnierze holenderscy zabili i zranili łącznie ponad 500 Indonezyjczyków w rejonie Krawanga. Holendrowie nazywają obecne operacje wojenne „oczyszczaniem terenów". W akcji tej biorą udział czołgi i artyleria. Na północ od Krawanga oddziały holenderskie podczas „oczyszczania terenu" posunęły się o 20 klm. naprzód. W okolicach Krawanga liczne wsie płoną.

200 ofiar huraganu

NOWY JORK. (PAP) Miasto Shreveplat (stan Louisiana) zostało zniszczone wskutek huraganu. Około 200 osób zginęło.

Nowy ambasador ZSRR w Waszyngtonie

WASZYNGTON. (PAP) Nowy ambasador ZSRR w Waszyngtonie Aleksander Paniusz kin wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Trumanowi. W wygłoszonych z tej okazji przemówieniach ambasador i prezydent podkreślili wagę istnienia dobrych stosunków między obu krajami.

Przyjęli dyktat USA...

NOWY JORK. (PAP) Korespondent waszyngtoński „New York Times" donosi, że Francja, Włochy i Austria przyjęły wszystkie warunki, od których Kongres USA uzależnia udzielenie „tymczasowej pomocy" w wysokości 522 milionów dolarów. Dwustronne układy z rządem amerykańskim mają być podpisane w najbliższym czasie.

W Konitzy zaciekłe walki

LONDYN. (PAP) Według nadchodzących tu wiadomości, o miasto Konitza w Grecji toczą się nadal zaciekłe walki między wojskami rządu ateńskiego a wojskami greckiej armii ludowej. Dowództwo ateńskie stara się wprowadzić do akcji coraz to nowe posiłki.

Transport w Anglii przeszedł na własność państwa

LONDYN. (PAP) Z dniem 1 stycznia przeszły na własność państwa brytyjskie koleje, kanały, długodystansowy przewóz towarów drogami wodnymi oraz sieć kolei podziemnej i autobusów w Londynie.

Dokładnie w rok po upaństwowieniu przemysłu węglowego powstała komisja transportowa jako centralny organ koordynujący działalność licznych władz lokalnych.

Koniec kariery

GENEWA. (PAP) Według tutejszych wiadomości, b. król Michał wraz z królową matką Heleną mają w piątek opuścić Rumunię i udać się specjalnym pociągiem do Genewy.

Nowy rok w „Związku bliźniąt"

RZYM. (PAP) W ramach obchodów świątecznych odbyło się m. in. wielkie przyjęcie w rzymskim „Stowarzyszeniu bliźniąt". Do stowarzyszenia tego należy przeszło 20 tysięcy par bliźniąt obojga płci. Członkowie towarzystwa zobowiązują się do utrzymywania wzajemnego kontaktu przez całe życie.

Terror arabski w Palestynie

przybrał na sile

JEROZOLIMA. (PAP) Bojówki arabskie, dążąc do sparaliżowania transportu żydowskiego, zaatakowały w Jerozolimie 5 autobusów żydowskich i jedną ciężarówkę, raniąc 27 Żydów i 1 policjanta brytyjskiego. Wobec tych ataków rząd zezwolił szoferom na noszenie broni. Lekarze i sanitariusze żydowscy, jak również urzędnicy i pracownicy handlowi obawiają się pracować bez zbrojnej eskorty. W ostatnim dniu 1947 roku zginęło 4 Żydów, 3 Arabów i jeden policjant brytyjski.

Późnym wieczorem 31 grudnia nadeszły wiadomości o dalszych atakach arabskich w różnych okolicach Palestyny. Po ciągnęły one za sobą nowe ofiary w ludziach.

JEROZOLIMA. Na pokładzie 2 statków przybyło na Cypr około 12 tysięcy nielegalnych imigrantów żydowskich. Statki były eskortowane przez 5 kontrtorpedowców i 2 krążowniki brytyjskie.

Morderstwo w Hiszpanii

LONDYN. (PAP) — Według nadeszłych tu doniesień, dnia 29 grudnia zostali rozstrzelani na rozkaz Franco hiszpańscy przywódcy komunistyczni Augustin Zoroa Sanchez i Lucas Nunez.

Podwójny kurs franka

Nowa forma demokracji we Francji

PARYŻ. (PAP) Dzienniki paryskie potwierdzają możliwość wprowadzenia dwóch rodzajów franka: dla obrotów wewnętrznych i w stosunkach z zagranicą.

„Parisien Libere" wyraża zdanie, że reforma ta pociągnie za sobą w istocie rzeczy dewaluację.

Tego samego zdania jest „Franc Tireur", który pisze o dewaluacji, która nie śmie ujawnić rzeczywistego imienia".

Dziennik łączy ewentualność wprowadzenia podwójnego franka z mającym nastąpić podpisaniem układu francusko-amerykańskiego w sprawie „tymczasowej pomocy" dla Francji.

Podkreślając zainteresowanie kół amerykańskich w dewaluacji franka, „Humanite" konkluduje:

„Blum i partia amerykańska mylą się, jeśli sądzą, że naród da się wiecznie oszukiwać. Jest coś silniejszego od dolara, a mianowicie blok robotników chłopów, inteligencji pracującej i drobnych kupców, którzy widzą w dewaluacji śmiertelne niebezpieczeństwo".

Dzienniki notują również pogłoski o możliwości wycofania z obiegu banknotów 5-tysięcznych i zablokowania ich w bankach.

Konstanty Dąbrowski
Minister Skarbu

Dotychczasowe osiągnięcia i plany
w gospodarce skarbowej

Z okazji uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy Budżetu Państwa na rok 1948 minister Skarbu tow. Konstanty Dąbrowski skreślił dla naszego pisma charakterystykę gospodarki skarbowej w roku 1947 oraz na rok 1948.

— Gospodarka skarbowa w roku 1947 doprowadziła do trzech istotnych i zasadniczych osiągnięć:

1) pozwoliła na pokrycie wydatków planu inwestycyjnego,

2) Zlikwidowała zadłużenie Skarbu Państwa w Narodowym Banku



Min. Konstanty Dąbrowski

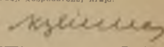
Polskim, przy czym po raz pierwszy w dniu 1 września **1947 r.** Skarb Państwa miał czynne saldo w banku.

3) Pozwoliła na zapoczątkowanie dotowania przemysłu państwowego w potrzebne mu środki obrotowe.

Rok 1947 na odcinku gospodarki skarbowej przyniósł szereg poważnych osiągnięć, czego wyrazem jest uchwalenie przez Sejm Ustawodawczy dwuch budżetów rocznych w ciągu jednego roku, a mianowicie budżetu na rok 1947 i 1948. Obydwa te budżety są nie tylko zrównoważone lecz nawet i nadwyżkowe. Wykonanie budżetu na rok 1947 dobiega końca, rezultaty zaś wykonania okazały się lepsze od przewidywań, co daje podstawy do stwierdzenia, że również budżet na rok 1948 jest ułożony realnie.

Przy układaniu budżetu na rok nadchodzący przyświecały te same cele, co przy budżecie na rok 1947. Podstawową cechą tego budżetu jest jak najmniej środków pieniężnych na cele administracyjno - usługowe, jak najwięcej zaś na cele inwestycyjne, produkcyjne i socjalne. Przez oszczędność i walkę z marnotrawstwem, będziemy dążyć do podniesienia konsumcji. Celem naszych prac w zakresie gospodarki pieniężnej jest stworzenie takich warunków, które by w jak największej mierze stwarzały i zabezpieczały trwałe podstawy dla realizacji bieżących zadań gospodarczych, lecz również pozwalały na prowadzenie dwu akcyj o podstawowym charakterze dla narodu i jego przyszłości, a mianowicie wielkiej akcji gospodarczej odbudowy i rozbudowy, reprezentowanej przez narodowy plan gospodarczy, oraz niemniej ważnej akcji przebudowy naszego życia gospodarczego i socjalnego.

Rok 1948 zapowiada się więc jako rok dalszych poważnych zadań we wszystkich dziedzinach zarówno w dziedzinie wzmożenia potencjału gospodarczego kraju, jak i w dziedzinie stopniowego lecz stałego podnoszenia stopy życiowej człowieka pracy. Aby te cele osiągnąć i ażeby zamierzenia te były realne, będziemy musieli w roku 1948 przeprowadzić dalszą mobilizację społeczeństwa dla sprawy zwiększenia wydajności pracy, oszczędnego gospodarowania tymi zapasami, jakie potrafimy wytworzyć, gromadzenia wszystkich rozporządzalnych środków finansowych dla wykonania planu finansowego oraz dalszej poprawy w rozdziale dochodu społecznego. Dlatego aby cele te zrealizować, będziemy stać na straży utrzymania stałej wartości waluty i stabilizacji cen, jako nieodzownych warunków ogólnej stabilizacji gospodarczej kraju.



K. Łaskowski

Rok 1947 podstawą planu trzyletniego

Rok 1947 jest już poza nami. Jeżeli uprzytomnimy sobie dokładnie jaką wielką wagę przywiązywaliśmy do tego właśnie roku, a nie innego to dlatego że był to pierwszy rok planowania w naszej gospodarce powojennej — gospodarce bardzo trudnej do opanowania, ze względu na ogrom zniszczeń jakich doznał nasz kraj. Jednak dzisiaj już możemy śmiało stwierdzić, że z tej opresji wyszliśmy zwycięsko.

Całe założenie planu trzyletniego było przecież oparte na minionym roku. Kiedy referowaliśmy trzyletni plan na naszych konferencjach, zebraniach czy odczytach, to stwierdziliśmy zupełnie szczerze i jasno, że jeżeli rok 1947 nie spełni swego zadania i zawiedzie, to całość planu [illegible] pod wielkim [illegible].

A musimy jednak wiedzieć o tym, że na minionym roku spoczywało 40 proc. ogólnie zamierzonych osiągnięć. Był to rok wielkiego eksperymentu w naszym życiu gospodarczym.

Pomimo, że zeszłoroczna tak ostra zima, przeszkadzała nam niemiłosiernie, — setki awarii wskutek silnych mrozów i zasp śnieżnych, czyniło straszne spustoszenia w planowaniu.

Pomimo, że powódź wiosenna nawiedziła nasz kraj, poczyniła bolesne wyrwy, zmuszając nasz Naród do heroicznych wysiłków w niesieniu pomocy powodzianom z jednej a naprawy szkód z drugiej strony.

Pomimo, że pewna część kraju nawiedziona była posuchą, co musiało się w konsekwencji odbić na naszych możliwościach aprowizacyjnych, to jednak dziś możemy z dumą stwierdzić, że wszystkie te trudności zdołaliśmy pokonać plan roczny we wszystkich dziedzinach naszego przemysłu wykonać, a nawet dość poważnie przekroczyć.

Był to rok bardzo ciężkiego egzaminu na polu gospodarczym, ale egzaminu ten zdaliśmy celująco.

Tutaj trzeba podkreślić, że tak plan jak i te wszystkie osiągnięcia mogą być realizowane tylko dzięki strukturze politycznej naszego państwa, dzięki naszemu ustrojowi, bo klasa robotnicza, — w ogóle ludzie pracy, zdają sobie z tego sprawę, że wysiłki na jakie musimy się zdobywać w tym ciężkim powojennym okresie, są koniecznością a zarazem i gwarancją szybkiej odbudowy naszego zniszczonego kraju.

Prawdą jest, że niejednokrotnie zachodziła obawa, że plan miesięczny tej czy innej kopalni czy fabryki, może nie być wykonany wskutek różnych przeszkód od nas często niezależnych, wynikających z siły wyższej, wtedy zwoływano narady wytwórcze, robotników, aparat techniczny, Radę Zakładową, dyrekcję i radzono, a rezultat był taki, że się dogadano gdzie leży zło — zło usunięto ale plan wykonano.

Wszystkie te trudności i troski minionego roku mamy już poza sobą, jesteśmy dzisiaj bogatsi o doświadczenia jednego roku — roku wytężonej pracy na polu gospodarczym.

Nie byłby to obraz rzeczywisty, gdybyśmy w tym miejscu nie podkreślili znaczenia współzawodnictwa w naszym przemyśle. Nasi współzawodnicy w bardzo dużym stopniu przyczynili się do wykonania planu przez swój własny wysiłek oraz dawali pobudkę do podobnych wysiłków innym.

Ale to wszystko nie przychodziło samo, nie ma przecież skutku bez przyczyny. Tutaj na tym polu olbrzymią pracę położyły nasze partie robotnicze **PPS** i **PPR** w rękach których leżał i leży w dalszym ciągu klucz powodzenia naszych planów,— planów ściśle związanych z naszą drogą do socjalizmu.

Reasumując to wszystko musimy dojść do wniosku, że główną myślą przewodnią, którą kierowaliśmy się i w czasie okupacji i w najtrudniejszym okresie powojennym, była nasza słuszna wspólna koncepcja jednolitego frontu klasy robotniczej. Ta koncepcja zaoszczędziła nam niepotrzebnych ofiar pożerania się w łonie klasy robotniczej, a odwrotnie dała nam realne osiągnięcia we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego. Dlatego, że idziemy we wspólnym marszu, we wspólnej walce ze wspólnym wrogiem jakim jest reakcja w kraju i zagranicą, do wspólnie wytkniętego celu, — do nowej Polski, Polski sprawiedliwości społecznej.

To wcale jeszcze nie znaczy, że nowy rok, który rozpoczynamy rok 1948 będzie wolny od przeszkód i różnych ewentualnych niespodzianek ale zasobni w doświadczenia roku ubiegłego, będziemy trudności łatwiej pokonywać.

Trzeba sobie zdawać z tego sprawę, że warunkiem powodzenia na naszej drodze do nowego ustroju, jest pełna gwarancja wykonania planu trzyletniego.

Dlatego też z taką wiarą w słuszność naszych założeń, rozpoczynamy nowy [illegible] nowy [illegible].

Z naszego stanowiska

Układ brytyjsko-radziecki

Szereg polityków zachodnio-europejskich, a większość amerykańskich skłonna jest przyjąć podział świata na dwa przeciwstawne sobie bloki państw, jako fakt dokonany. Przystąpienie do wykonania planu Marshall'a ma być tym końcowym momentem, który będzie ostatecznie świadczył o zgodzie państw zachodnio - europejskich na oderwanie ich od współpracy z państwami wschodniej Europy.

Niewątpliwie takie są tendencje kapitalistycznych i imperialistycznych sfer amerykańskich, które obecnie posiadają bardzo poważne wpływy w rządzie Stanów Zjednoczonych. Aktualna polityka zagraniczna tego rządu jest właśnie odbiciem tych wpływów, będąc równocześnie zaprzeczeniem linii politycznej zmarłego prezydenta Roosevelta.

Niejednokrotnie omawialiśmy zagadnienie niezbędności ścisłych stosunków między wschodem i zachodem Europy. Gospodarczo te obszary wzajemnie się uzupełniają. Wybitnie uprzemysłowiony zachód, oraz bogaty w surowce przemysłowe i artykuły żywnościowe wschód stanowią wspólną gospodarczą całość, której sztuczne dzielenie nie będzie mogło wytrzymać próby życia.

Oczywiście nie można sobie wyobrazić rozwijających się i pogłębiających stosunków gospodarczych bez odpowiedniej atmosfery politycznej. Amerykanie robią wszystko, aby tę atmosferę odpowiednio zaburzyć. Niemniej jednak pożądane przez nich skłócenie i rozbicie między państwami nie jest faktem dokonanym. Stanom Zjednoczonym nie udało się zasunąć kurtyny żelaznej i śmiemy wątpić, czy taka ewentualność może nastąpić.

Imperializm jest złym doradcą amerykańskiej polityki zagranicznej. Obronę dotychczasowych pozycyj kapitalizmu chce on połączyć z narzuceniem całemu światu swej woli i swego porządku. Usiłuje nawet duże państwa, jak Wielką Brytanię, uczynić swym wasalem, wykorzystując powojenne trudności gospodarcze Europy i świata. Występując z ofensywą przeciwko siłom postępowym świata, Stany Zjednoczone chcą równocześnie narzucić całemu światu swój dyktat gospodarczy i polityczny.

Politycy amerykańscy mogą się powołać na pewne „sukcesy". Idąc po obranej przez siebie linii zdołali doprowadzić do zerwania konferencji londyńskiej, co odsuwa na czas bliżej nieokreślony ostateczne ułożenie stosunków pokojowych w Europie, jak najściślej związane z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami. Uniemożliwia to Europie wejście w nowy pokojowy okres wobec stałego pobudzania niemieckich ambicyj imperialistycznych, związanych z ich dominującym przed wojną stanowiskiem w Europie, które zawdzięczały olbrzymiej rozbudowie swego przemysłu.

Europa jednak nie pragnie amerykańskiej żelaznej kurtyny. Europa nie chce dać się wprzęgnąć w rydwan kapitalistycznych i imperialistycznych interesów Ameryki. Europa nie chce utracić swej samodzielności politycznej i gospodarczej.

Wyrazem takich właśnie dążeń jest ostatnio zawarty układ handlowy między Wielką Brytanią, a Rosją Radziecką. W planach amerykańskich Wielka Brytania odgrywa poważną rolę. Bez niej nie można sobie wyobrazić ich realizacji. Ale Wielka Brytania nie chce dobrowolnie rezygnować ze swej samodzielności, nie chce godzić się na utratę roli, którą dotychczas grała w układzie stosunków międzynarodowych.

Rząd Labour Party, wbrew radzie jom społeczeństwa angielskiego, dał się dotychczas użyć jako narzędzie planów amerykańskich, ale na tej drodze nie znalazł dla siebie i swego kraju żadnych sukcesów. W wyniku obranej metody Wielka Brytania zaczęła odgrywać wybitnie ograniczoną rolę w stosunkach międzynarodowych. Zależność od dowozu artykułów żywnościowych ze Stanów Zjednoczonych i konieczność uiszczania za nie należności w dolarach spowodowały bardzo poważne trudności gospodarcze i finansowe dla Wielkiej Brytanii.

Obecnie rząd Labour Party poszedł na rozszerzenie i pogłębienie swych stosunków gospodarczych z Rosją Radziecką. Zawarcie umowy handlowej brytyjsko - radzieckiej jest poważnym sukcesem politycznym Związku Radzieckiego, a równocześnie poważnym plusem do interesów całej Europy. Teza o ścisłych związkach zależności wzajemnej państw europejskich znajduje w umowie handlowej brytyjsko - radzieckiej ścisłe potwierdzenie.

Umowa ta poważnie paraliżuje wysiłki amerykańskie, zmierzające do izolacji Rosji Radzieckiej. Nie znaczy to jeszcze, aby amerykańska próba rozbicia Europy przestała być całkowicie aktualna. Faktem jest jednak wyraźnie stwierdzonym, że zrozumienie wzajemnych potrzeb wśród państw europejskich istnieje niezmiennie, zwłaszcza, że w nowozawartym układzie jest zapowiedź dalszej rozbudowy stosunków wymiany handlowej między obydwoma państwami.

Rozwój stosunków gospodarczych między Wielką Brytanią a Rosją Radziecką może mieć niezmiernie duże znaczenie dla dalszego wyjaśnienia sytuacji w Europie i na świecie. Układ jest osiągnięciem pozytywnym. Polska widzi w nim rozwiązanie, które leży na linii ugruntowania pokoju światowego i normalizacji stosunków gospodarczych w okresie powojennym.

Sęk.

Sejm w roku 1948
Oświadczenie tow. wicemarsz. Szwalbego

WARSZAWA. — Tow. Szwalbe, wicemarszałek Sejmu, oświadczył z okazji noworocznej ankiety SAP-a.

— W roku 1948 do najważniejszych zadań Sejmu należeć będzie uchwalenie: 1) stałego regulaminu obrad, 2) ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli Państwa, 3) ustawy o nowej strukturze spółdzielczości, 4) pewnych ustaw o samorządzie i finansach komunalnych, 5) uchwalenie przedłożenia moratorium eksmisyjnego dla spółdzielni, 6) ustaw normalnie należących do prac Sejmu, jak: o poborze rekruta, Planie Inwestycyjnym na 1948 rok i Planie Gospodarczym na 1948 rok.

Ponadto należy sądzić, że w roku 1948 zostanie powołana Sejmowa Komisja Konstytucyjna dla przystąpienia do prac nad nową Konstytucją.

Obserwacje lekarza polskiego w Hiroszimie

Jaki wpływ wywiera A-bomba na organizm ludzki?

Dr. Jerzy Babecki wygłosił w Warszawskim Klubie Lekarskim odczyt p. t. „Wpływ bomby atomowej na organizm ludzki". Wywody swoje oparł dr. Babecki na obserwacjach, poczynionych w Hiroszimie po wybuchu bomby atomowej, oraz na osiągnięciach amerykańskich uczonych, prowadzących badania nad energią atomową.

Dla zobrazowania skutków działania bomby atomowej — przytacza na wstępie dr. Babecki teorię fizycznego działania wybuchu bomby według prof. Morissona, biorącego żywy udział w pracach nad badaniem energii atomowej.

SIŁA WSTRZĄSU.

Wskutek wybuchu powstaje „fala wstrząsu" — jest to niezmiernie ostra fala powietrzna, podobnie jak przy wybuchu każdego innego pocisku, tylko wielokrotnie silniejsza. Przednia ściana fali ma olbrzymie ciśnienie, tuż za którym idzie ściana powietrza rozrzedzonego. Równocześnie powietrze fali ogrzewa się podobnie, jak się to dzieje w dętkach samochodowych, do których pompuje się b. szybko powietrze. To bardzo silne ogrzewanie powietrza fali wstrząsu powoduje, iż posuwa się ono znacznie szybciej, niż zwykłe fale głosu.

Za falą wstrząsu idzie niezmiernie silny prąd powietrza o sile, przekraczającej siłę największych huraganów. Fala wstrząsów uderza w promieniu około 300 m z siłą 10—15 atmosfer, a więc burzy wszystkie zabudowania. Dalej, na odległość 1.000—1.500 metrów ciśnienie wynosi jeszcze jedną trzecią atmosfery ponad ciśnienie normalne, co wystarcza do zniszczenia całkowitego ogromnej większości zabudowań. Jeszcze w odległości 3 km ciśnienie jest o 15 proc. wyższe od normalnego, co równa się sile tornado i wystarcza do zerwania dachów, wyrwania drzwi, okien i drzew z korzeniami. W Hiroszimie jeszcze w odległości 12 km od miejsca wybuchu bomby było wiele uszkodzonych domów.

Obniżenie ciśnienia tuż za falą wzmożonego ciśnienia powoduje, że o ile nie zwali ono ścian, wpada przez szpary, drzwi i okna do wnętrza budynku, a następnie wyrywa je z powrotem na zewnątrz, czyniąc niesamowity nieraz chaos wewnątrz budynku. I dlatego często spotyka się budynki z dobrze zachowanymi ścianami, a całkowicie zrujnowane wewnątrz.

CO JEST NAJGROŹNIEJSZE?

Straty od urazów mechanicznych, oceniono w Hiroszimie na 50 proc. ogólnej liczby zabitych. Pamiętać jednak należy, że w większości wypadków ranni czy zabici ulegli jednocześnie poparzeniom i skutkom radioaktywności.

Liczba śmiertelnie poparzonych została oceniona na 25 proc. ogólnej liczby zabitych. Przyczyną tych poparzeń było zarówno rozpalone od wybuchu bomby powietrze, jak i bardzo liczne pożary. Na podstawie oględzin niektórych materiałów o różnej topliwości zdołano ustalić, że temperatura fali wstrząsu w centrum wybuchu wynosiła 6 tys. stopni C. Dachówki, których punkt topliwości wynosi 1.300 c., uległy stopieniu jeszcze w odległości ponad pół kilometra od centrum wybuchu. W odległości 5 km od centrum drzewa pozostały zielone i zachowały liście.

Mówiąc o działaniu gorąca, należy wspomnieć o zjawiskach, które stały się źró[illegible] fantastycznych legend. Miejsca, [illegible] które padał cień, uległy oczywiście o wiele mniej działaniu żaru i dlatego pozostały na n[illegible]h odbite obrazy czasem nawet bardzo odległych przedmiotów wież, krat, drobiu i t. p., tym bardziej, że wskutek silnego żaru mury cementowe przybrały w niektórych miejscach trwałe zabarwienie różowe. Inne materiały również pozmieniały barwę.

Obserwowano fantastyczne rysunki na obnażonych plecach i piersiach ludzi — kwiaty, smoki, zarys szelek i t. p. Jedne bowiem miejsca były silniej, inne słabiej poparzone i powstawało w ten sposób odbicie wzorów barwnych kimon japońskich i t. p.

Czasem poparzenia przybierały szczególnie makabryczną postać. Jeden ze świadków opisuje widok około 20 żołnierzy japońskich, usiłujących się ratować, wszystkich z pustymi oczodołami, z których wskutek żaru i ciśnienia powietrza wypłynęły całkowicie oczy.

Byli to, przypuszczalnie, żołnierze służby przeciwlotniczej, którzy wypatrywali unoszący się właśnie w chwili wybuchu bombowiec amerykański, wiozący bombę atomową i towarzyszące mu dwa samoloty osłony. Samoloty te wyglądały tak niewinnie, że obrona przeciwlotnicza odwołała alarm lotniczy o 15 minut przed wybuchem.

Z LEKARSKIEGO PUNKTU WIDZENIA.

Najciekawsze oczywiście z lekarskiego punktu widzenia były skutki radioaktywnego działania bomby, od której zginęło około 25 proc. wszystkich zabitych.

Działanie radioaktywne było w promieniu 300 metrów od centrum wybuchu tak silne, że zabiło od razu samo przez się, bez dodatkowych cieplnych lub mechanicznych uszkodzeń — 95 proc. osób, które znajdowały się w chwili wybuchu na ulicach.

Prof. Nishona, który badał po wybuchu radioaktywność różnych przedmiotów, stwierdził silne działanie radioaktywne jeszcze po 15 dniach. W miesiąc po wybuchu radioaktywność ziemi była niewielka i zaledwie 4-krotnie większa, niż normalnie. Opowiadania, że wejście [illegible] po wybuchu było niemożliwe — nie są prawdziwe.

W promieniu 300 m od centrum wybuchu 95 proc. ludności, jaka się znalazła na ulicach, zginęła lub zginęłaby od promieni Gamma, gdyby nawet nie była zabita falą wstrząsu, walącymi się domami lub nie zginęła od ognia.

CHOROBA RADIACYJNA.

W promieniu jednego kilometra radioaktywność wynosiła najmniejszą dawkę śmiertelną dla człowieka. W promieniu 1.500 metrów niemal wszyscy ulegli silnej, nieraz śmiertelnej w okresie późniejszym chorobie radiacyjnej. Porażeni promieniami w słabym stopniu ulegli ciężkiemu schorzeniu po 10 lub 15 dniach, a jeszcze słabiej porażeni zapadali po upływie 3—4 tygodni. Inni, którzy pozornie nie chorowali, w 3—4 tygodnie tracili włosy.

Choroba objawiała się osłabieniem ogólnym, wymiotami, bólem głowy, apatią, biegunką, gorączką, dochodzącą lub przekraczającą 41 stopni Celsjusza. Te ostatnie przypadki kończyły się najczęściej śmiercią, zarówno jak i te, przy których temperatura utrzymywała się długo lub była wysoka. W większości przypadków zjawiały się wybroczyny krwawe na skórze i błonach śluzowych, wielkości od ziarnka ryżu do ziarnka fasoli oraz krwawienie dziąseł.

Dzieci, jak się zdaje, znosiły lepiej działanie promieni. Zresztą u różnych osobników, znajdujących się razem w chwili wybuchu, promienie powodowały różny stopień porażenia. Charakterystyczne jest i nie dość wyjaśnione, że osobnicy, poparzeni od ognia powierzchownie, mniej byli porażeni od promieni i choroba ich przebiegała łagodniej.

Wielu chorych ginęło wskutek powikłań płucnych i innych zakażeń. Porażeni, którzy po wybuchu znaleźli się w łóżku, nie pracowali i nie męczyli się, byli mniej narażeni na chorobę lub łagodniej ją przecho[illegible].

Wzmożenie produkcji rolnej

Zmu[illegible]na praca, która musi być wykonana

Sprawa likwidacji odłogów n[illegible] [illegible]nie naszego województwa [illegible] przedmiotem wytężonej pracy o[illegible]nich trzech lat. Od pierwszej chwili ustąpienia Niemców z ziem polskich [illegible] rząd polski przystąpił z całą ene[illegible] [illegible] i świadomością do zagospodaro[illegible] [illegible] opuszczonych ziem.

Była to sprawa nie łatwa, ale przy usilnej pracy wykonana w 80 proc [illegible] około 50.000 ha ziemi niczyjej P[illegible]stwo zagospodarowało. [illegible] odłogi to już wąskie pasy ziemi porozrzucane pomiędzy chłopskimi polami uprawnymi, które równomier[illegible] : podniesieniem się star[illegible] wego koni oraz odbudową w[illegible] długim czasie, przy odpowiedniej pracy Związku Samopomocy Chłopskiej, z terenu naszego województwa muszą zniknąć.

[illegible] roku 1947 na jesieni pogoda do[illegible]a nadzwyczajnie. Plan zasie[illegible] na rok 1947 rolnictwo województwa śląsko - dąbrowskiego wyko[illegible] w ponad 100 proc. Wykonanie [illegible] planu pracownicy i członkowie Związku Samopomocy Chłopskiej dołożyli niemało starań i prac. Żytem [illegible]no okrągło 180.000 ha, pszenicą [illegible]0 ha, jęczmieniem ozimym 6.0[illegible] ha, rzepakiem 2.750 ha, ogólnie wy[illegible] to 248.750 ha ozimin.

Z punktu widzenia racjonalnej i intensywnej gospodarki rolnej obsiewy oziminami powinny dochodzić do 40 proc. powierzchni ornej. Jak wł[illegible]dzimy 248.750 ha na ogólną powierzchnię 664.006 ha stanowi 36.6 proc. zasiewów, czyli że w gospodarce rolnej zbliżamy się do cyfry 40 proc. stanowiącej o intensyfikacji rolnictwa.

W obecnej chwili, przed rolnictwem po wprowadzeniu w czyn reformy rolnej i częściowej likwidacji odłogów, stoi drugi etap prac nad odbudową a mianowicie zwiększenie produkcji rolnej. Jest to zagadnienie ściśle związane z siłą nawozową gleby, a ta zaś jest uzależniona przedewszystkim od ilości żywego inwentarza, czyli jest to praca rozłożona na najbliższe trzy — cztery lata.

Dalszym czynnikiem oprócz szeregu innych a czynnikiem jednym z decydujących jest sprawa nawozów pomocniczych. Wobec braku potrzebnej ilości obornika, ilość nawozów sztucznych jakiemi w tej chwili dysponuje rolnictwo jest stanowczo za mała. Zapotrzebowane rolnictwa w województwie śląsko - dąbrowskim wynosi w przybliżeniu na rok około 100.000 ton — otrzymano na wiosnę 20.000 ton, na jesieni można spodziewać się około 30.000 ton co stanowi 50 proc. zapotrzebowania.

Cyfra 100.000 ton jest cyfrą bardzo oszczędnego gospodarowania nawozami. Są to wszystko czynniki decydujące o produkcji rolnej, a których w tej chwili jest nam właśnie brak. Braków tych niestety w przeciągu roku nie da się uzupełnić i podobnego zrywu jak w przemyśle, w rolnictwie niestety nie można oczekiwać. Powaga sytuacji wymaga głębokiego zastanowienia się nad tą sprawą. Fachowcy Samopomocy Chłopskiej, pracują usilnie nad sposobami podniesienia produkcji rolnej przez prowadzenie gospodarki planowej przez stosowanie nawozów zielonych, przez odpowiednie zmianowanie, racjonalną gospodarkę obornikiem, zmechanizowania rolnictwa, współzawodnictwa itd.

Są to wszystko niesłychanie prace zmudne skomplikowane, wykonywane w codziennym trudzie chłopa czy też robotnika rolnego, ale prace niesłychanie ważne dla wyżywienia kraju, w ramach własnej produkcji.

Gospodarka mięsna i rybna

w przedsiębiorstwach mieszanych

Istnieją dziedziny gospodarki, w których wykształcił się pewien typ spółdzielni, w dzisiejszych jednak warunkach działalność tych spółdzielni ma niezmiernie ważne znaczenie dla całokształtu gospodarki. Chodzi tu konkretnie o gospodarkę mięsną i rybną. Spółdzielczość nie rozwiązała tych zagadnień w szerokiej skali państwowej i państwo musi mieć wpływ na centrale tych branż. Będzie ten wpływ miało zagwarantowany ustawowo, a to przez zachowanie dotychczasowych central przy udziale w nich państwa. Będą to centrale typu mieszanego spółdzielczo - państwowe. Centrale te będą zbudowane na zasadach samorządu spółdzielczego, jednakże Państwo zastrzega sobie przemożny i bezpośredni wpływ na ich działalność gospodarczą.

Będą również utworzone przedsiębiorstwa mieszane spółdzielczo-państwowe w tych dziedzinach, w których spółdzielczość nie wytworzyła odpowiednich typów spółdzielni. Przedsiębiorstwa te przewiduje się w dziedzinie obrotu zbożem oraz artykułami włókienniczymi. W przedsiębiorstwach tych właściwa rola spółdzielczości została zagwarantowana przez to, że nie będzie w nich decydował kapitał, gdyż wówczas spółdzielczość mogłaby być zawsze zdystansowana. Praca tych central przedsiębiorstw zbożowego i włókienniczego oparta będzie [illegible] które obecnie są wypracowywane. Ten typ będzie [illegible] cyficznie polski, a powstaje on [illegible] tle faktu, że nasz ustrój gospodarczy, zerwawszy z kapitalizmem, [illegible] parł się na trzech sektorach.

Powierzenie sektorowi spółdzielczemu np. całego obrotu artykułami włókienniczymi, zmuszałoby spółdzielczość do prowadzenia handlu sektorem prywatnym wbrew dą[illegible] do zachowania czystości obrotów spółdzielczych. Przejęcie tych [illegible] brotów wyłącznie przez państwo [illegible] minowałoby znów spółdzielczość. W tym stanie rzeczy spółdzielczość skłania się we własnym interesie do tworzenia przedsiębiorstw w charakterze mieszanym.

Jaką odegra spółdzielczość rolę [illegible] tych przedsiębiorstwach mieszanych, zależy od niej samej, od jej dynamiki gospodarczej i inicjatywy.

[illegible]

PERSPEKTYWY

Wielkie drogowskazy

Sto pięćdziesiąt lat temu, Wielka Rewolucja Francuska, wypisała na swoich sztandarach — trzy wielkie hasła, stanowiące odwieczne tęsknoty ducha ludzkiego: Wolność, Równość, Braterstwo.

W tych trzech słowach mieści się wysiłek niezliczonych pokoleń ludzkich od zarania dziejów, od czasów gdy nie było znane jeszcze ludziom ani pismo, ani sposoby przekazywania nabytego doświadczenia, poza tradycją ustną. Człowiek walczył o te wielkie zasady świadomie lub nieświadomie od chwili, gdy wyzwo[illegible] stanu zwierzęcego [illegible] był swoje człowieczeństwo, — od chwili, gdy mógł według własnej woli swobodnie wybierać co do sposobu postępowania w ten lub inny [illegible]

Przez niezliczone wieki, tysiąclecia i dziesiątki tysięcy lat, te wielkie ideały, prawdopodobnie, w ogóle nie docierały do świadomości człowieka. Walcząc stale z siłami przyrody, będąc otoczony światem zewnętrznym wrogim, groźnym i bezwzględnym, człowiek był niewolnikiem przyrody, był niewolnikiem swego otoczenia: gromady rodu, plemienia. W stosunku do sił przyrody, nie znając i nie rozumiejąc jej praw i przyczyn które powodują takie, lub inne objawy, człowiek korzył się w zabobonnym strachu sądząc, i wierząc, że siły te są przejawem istot wyższych — bogów, które okazują swój gniew lub przychylność w burzy, powodzi, pożarze, obfitości zwierzyny lub jej braku itp. Tylko bezwzględna uległość, pokora i poddanie się tym siłom nieznanym, mogło, zdaniem człowieka pierwotnego, ratować go od śmierci, od gniewu bogów. Tylko bezwzględne, całkowite poddanie się woli gromady: rodu, plemienia — mogło ratować człowieka od niechybnej śmierci.

Przez niezliczone wieki, te wielkie zasady mogły być rozumiane zaledwie przez bardzo nieznaczną liczbę ludzi stojących na najwyższym szczeblu rozwoju duchowego. Rzecz cała stanie się zupełnie zrozumiałą, jeśli uprzytomnimy sobie, że obecnie w połowie XX wieku, przy niezwykłym postępie techniki i nauki, tak wielkie jeszcze obszary globu ziemskiego, zamieszkiwane są przez plemiona, stojące na bardzo niskim szczeblu rozwoju, dla których w dalszym ciągu nie istnieją i nie są do zrozumienia zasady tych trzech ideałów i wielkich drogowskazów Przyszłej Ludzkości.

Widzieliśmy w bardzo niedawnej tragicznej rzeczywistości panowanie rządów hitleryzmu, jak daleką i obcą była zasada Wolności, Równości i Braterstwa dla intelektu ludzi wówczas rządzących, a wszak należeli oni do narodu niemieckiego, narodu, który — zdawało się, zajmuje jedno z czołowych miejsc w [illegible]

Jeżeli przypomnimy sobie wszystkie ograniczenia i przesądy rasowe, istniejące w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Indiach, stosunek do tubylców w koloniach itp., musimy przyjść do wniosku, że nawet w chwili obecnej, ludzkość jest jeszcze daleko od wcielenia tych ideałów w życie!

NOWINY LITERACKIE

Plastycy na start

WARSZAWA. Komitet Organizacyjny XIV Olimpiady, która odbędzie się w Londynie w lecie 1948 r. ogłasza konkurs na dzieła sztuki o tematyce sportowej z zakresu plastyki, literatury i muzyki.

Z zakresu plastyki dopuszcza się następujące kategorie prac konkursowych: a) wszystkie rodzaje malarstwa, b) sztukę graficzną, c) grafikę użytkową, d) rzeźby, płaskorzeźby, medale.

Artystom pozostawia się swobodę w interpretacji tematu, który winien obejmować zarówno momenty czysto sportowe, jak również ćwiczenia fizyczne.

Przewidziane są następujące nagrody: malarskie 3 po 175 tys. zł. każda, graficzne 3 — po 80 tys. zł., w dziale rzeźby 3 po 200 tys. zł. oraz w dziale płaskorzeźby 3 po 150 tys. zł.

Troskę o chleb w 1948 r.

zmniejszy wzmożona produkcja nawozów sztucznych

Jesień i wiosna, to dwa ważne w ciągu roku okresy, które odpowiednio wykorzystane przez rolnika gwarantują tysiącom robotników z okręgów przemysłowych odpowiednie zaopatrzenie w chleb.

A problem chleba, ważną odgrywa rolę nie tylko w dziedzinie zagadnień aprowizacyjnych, ale wywiera również niewątpliwy wpływ na wykonanie planów produkcyjnych i inwestycyjnych.

Bo przecież od stopnia zaspokojenia wymagań robotnika w zakresie „problemu chleba" zależy sprawny i wydajny tok pracy w zakładach przemysłowych.

Chłop spełniając ważne zadanie w dziedzinie aprowidowania kraju musi jednak posiadać sprzyjające ku temu warunki.

Nie wystarczy bowiem dostarczyć rolnikowi ziarna, aby spodziewać się bez zastrzeżeń dobrego plonu. Do tego trzeba w pierwszym rzędzie przygotować należycie ziemię.

Tą stroną potrzeb naszego rolnictwa zajął się polski przemysł chemiczny, w zakres działania którego wchodzą wszystkie fabryki nawozów sztucznych.

Dokłada on starań, aby zwiększyć produkcję i zaspokoić zapotrzebowanie rolnictwa, a [illegible] sprawa niełatwa. W każdym bądź razie cyfry mówią już o tym, że z każdym rokiem zwiększa się wydatnie ilość nawozów dostarczonych polskiemu chłopu.

Dziś stoimy w przededniu wiosennego 1948 r. sezonu nawozowego.

Ciekawi nas jakie ilości nawozów przekazane zostaną rolnikom w ciągu najbliższych miesięcy. Przecież od tego zależą przyszłoroczne plony.

Nasze i tysięcy rolników zainteresowanie zaspokoił swymi informacjami ob. Stobiecki, dyrektor Biura Sprzedaży Nawozów Sztucznych — Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w Gliwicach.

60 PROCENT DLA DROBNYCH ROLNIKÓW

Jeżeli chodzi o ogólną linię postępowania w podziale nawozów [illegible] cznych na okres wiosenny 19[illegible] ku to 60 procent ogólnej produkcji przewidziane zostało dla drobnego rolnictwa, a pozostałą ilość dla tak zwanych związków branżowych, do których zalicza się majątki pań[illegible] we, zakłady hodowli roślin, ro[illegible] nie lnu, majątki prowadzone [illegible] przewidziano dla plantatorów buraka cukrowego, chmielu, tytoniu i upraw doświadczalnych.

Podział nawozów dla związków branżowych przeprowadza międzyministerialna komisja, a nawozów dla drobnych rolników, które dysponowane są przez „Społem" dla poszczególnych spółdzielni rolniczo-handlowych i Związku Samopomocy Chłopskiej — komisje, w skład których wchodzą w każdym województwie przedstawiciele „Społem", Związku Samopomocy Chłopskiej i delegat Ministerstwa Rolnictwa.

Rozdzielniki te są już gotowe i obecnie najważniejszym zagadnieniem jest kwestia rozprowadzenia nawozów tak, aby dotarły one na czas do każdego ośrodka rolniczego do każdej choćby niewielkiej spółdzielni, gdzie nabyć je będzie mógł rolnik, przygotowujący się już obecnie do rozpoczęcia prac wiosennych.

SPRZEDAŻ NAWOZÓW ZA GOTÓWKĘ

[illegible] jeszcze jedną ważną zasadę wprowadzono przy wiosennej sprzedaży nawozów. Będzie się ona mianowicie odbywała tylko za gotówkę, a nie systemem wymiany za zboże, jak to było uprzednio stosowane.

Ten sposób nabywania nawozów jest dla rolników dogodniejszy, tym bardziej, że stosunek ceny nawozów do cen rynkowych zboża jest dla nich korzystny.

Ceny ustalone zostały przy tym w ten sposób, że w całej Polsce obowiązywać będą one jednolite loco każdy punkt sprzedaży.

Dla orientacji podajemy, że 100 kg azotniaku kosztować ma 1.635 zł, saletrzaku — 1.730 zł [illegible] monu — 1.575 zł, superfosfatu kostnego 16% — [illegible] 18% — 965 [illegible] soli potasowej 40% — 955 zł [illegible]

Kalkulacja cen została przeprowadzona przy tym w ten sposób, [illegible] centrala sprzedaży nawozów sz[illegible] nych bonifikuje spółdzielniom w rachunkach zryczałtowane koszty prze[illegible] i wyładunku.

JAKIE ILOŚCI NAWOZÓW PRZEWIDZIANO NA AKCJĘ WIOSENNĄ

Chociaż produkcja fabryk nawozów sztucznych nie pokrywa zapotrzebowania naszego rolnictwa, a całą przewidzianą na sezon wiosenny 1948 r ilość soli potasowej (127.835 ton) otrzymujemy ze strefy okupacyjnej radzieckiej, to jednak stwierdzić trzeba, że ilości nawozów, które dostają się do gospodarstw rolnych z każdym rokiem poważnie wzrastają.

Mówią o tym najlepiej cyfry. Gdy bowiem w sezonie wiosennym 1945-46 przekazano drobnym rolnikom 109 tys. ton nawozów azotowych 48 tys. ton fosforowych, to już na wiosnę sezonu 1946-47 azotowych otrzymali rolnicy — 128 tys. ton, a fosforowych — 87 tys. ton, a obecnie plan przewiduje dostarczenie w sezonie wiosennym 158 tys. ton azotowych nawozów i zgórą 105 tys. ton fosforowych, tj. superfosfatu, gdyż tylko ten gatunek nawozu jest w tym dziale produkowany.

Ogółem w sezonie wiosennym 1948 roku plan przewiduje dostarczenie rolnictwu 389.288 [illegible] związków b[illegible]

W planie tym ujęta została realna produkcja przemysłu nawozowego do kwietnia 1948 roku, a w nawozach saletrzanych do końca maja. [illegible] wypadku, gdy się uda uzyskać nadwyżki produkcyjne, to cyfry ustalonego już rozdzielnika zostaną odpowiednio powiększone.

Biuro Sprzedaży Nawozów Sztucznych dokładać będzie starań, by do końca sezonu wiosennego nawozy zostały w terminie dostarczone w teren. Od sprawności tej akcji uzależnione jest bowiem odpowiednie zaopatrzenie rolników w poszukiwane nawozy.

W tych usiłowaniach Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego spotykać się powinna ze współdziałaniem wszystkich wiążących się z akcją nawozową ogniw, a więc elementów finansowych, transportu i odpowiedniego przygotowania sieci spółdzielczej.

Kierownicy Biura Sprzedaży Na[illegible] i sądzą, że wykonają swe zadanie [illegible] terminie.

[illegible] już dziś oczekują [illegible]

[illegible] będziemy mieli obawy, że u schyłku przyszłego roku staniemy przed widmem braku chleba i niedostatku, z którym tak zaciekle walczył w przeszłości i obecnie jeszcze nieraz walczyć musi robotnik fabryczny, hutnik lub górnik.

[illegible]

Pełna stabilizacja

stosunków własnościowych na Ziemiach Odzyskanych

— Zasadniczym zadaniem, któremu w r. 1948 poświęci głównie swą uwagę Ministerstwo Ziem Odzyskanych będzie przeprowadzenie akcji uwłaszczeniowej — oświadczył dla SAP'a wicepremier Gomułka.

Jeśli idzie o uwłaszczenie rolnicze, to warto podkreślić, że już w r. 1947 akcja ta posunęła się poważnie naprzód i w r. 1948 wejdzie w końcowy etap. W ciągu r. 1948 zostanie bowiem uregulowany problem własności w odniesieniu do tych wszystkich osadników i rolników, którzy od tej chwili na Ziemiach Odzyskanych się osiedlili.

W odniesieniu do akcji uwłaszczeniowej nierolniczej rok 1947 był okresem przygotowania szczegółowych norm i wytycznych. Prace te zostały już całkowicie i ostatecznie zakończone. Rok 1948 będzie pierwszym rokiem realizacji uwłaszczenia nierolniczego na Ziemiach Odzyska[illegible]

W akcji uwłaszczenia [illegible] opieramy się na zdrowym [illegible] alnym gospodarstwie chło[illegible] akcji uwłaszczenia [illegible] kładziemy na stwo[illegible] nków umożliwiających uwłasz[illegible] e świata pracy.

[illegible] ten sposób wkraczamy na Zie[illegible] h Odzyskanych w ostateczny o[illegible] stabilizacji stosunków własno[illegible]

5 zadań PKP w roku 1948

Oświadczenie min. Rabanowskiego

WARSZAWA. — Minister Komunikacji, Jan Rabanowski, oświadczył [illegible] a SAP-a:

— Jeśli chodzi [illegible] inwestycje [illegible] planujemy:

1) dokończenie budowy pierwszej nowej powojennej linii kolejowej Tomaszów — Radom i oddanie jej do [illegible]

2) budowę w dalszym ciągu linii średnicowej w Warszawie, której oddanie do użytku nastąpi w połowie 1949 roku;

3) intensywną budowę taboru kolejowego, aby sprostać zadaniom [illegible] Gospodarczego, przede wszystkim taboru towarowego, a w ruchu pasażerskim zwiększymy i poprawimy stan wagonów osobowych;

4) intensywnie będziemy odbudowywać system odrzański przez:

a) zwiększenie taboru rzecznego, b) odbudowę mostów kolejowych i drogowych, c) urządzeń kolejowych i wodnych urządzeń kolejowych w Szczecinie.

5) zwiększenie robót inwestycyjnych w woj. olsztyńskim, dotąd [illegible] niedbywanym.

Jeśli chodzi o eksploatację, to [illegible] dalszym ciągu będziemy zmniejszać koszt własny, zwiększając wydajność, przy jednoczesnej poprawie bytu pracowników w drodze gruntownej zmiany systemu premiowa[illegible]

108 proc. planu

wykonał

przemysł cukrowniczy

WARSZAWA. — Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego zameldował Prezydentowi R. P, że wyprodukowano w ubiegłej kampanii cukrowniczej 481 tysięcy ton cukru. Plan produkcyjny na 1947—48 rok został wykonany w 108,5 proc.

Produkcja obecna pozwala na zwiększenie konsumcji wewnętrznej do poziomu wyższego, niż przed wojną i na przeznaczenie do 50 tysięcy ton na eksport, co stawia Polskę jako eksportera cukru na pierwszym miejscu wśród krajów europej[illegible]

PRZEGLĄD PRASY

Noworoczne refleksje

Cała prasa polska w noworocznych numerach zbilansowała osiągnięcia uzyskane w 1947 r. „Głos Ludu" w artykule pt.: „Niezwyczajny rok" pisze m. in.:

„Rok 1947 był rokiem, w którym stoczono zwycięsko szereg decydujących i trudnych bitew na różnych odcinkach i w [illegible] na kształtowanie się losów naszego narodu, a również i losów innych narodów".

„Zmienił się w ubiegłym, w tym niezwyczajnym roku człowiek w Polsce, zmienił się w masie swej, naród. Wzrosło i głęboko w sercu ludzkie zakorzeniło się zrozumienie idei Demokracji Ludowej, umocniło się przekonanie, że idea ta jest jedynie słuszną i sprawiedliwą, że zawiera w sobie tę wielką i niewzruszalną prawdę, której człowiek pracy i twórczego wysiłku szukał z pokolenia w pokolenie".

[illegible]

„Rok 1948 przyniesie niewątp[illegible] dalsze narastanie sił po[illegible] w świecie, przyniesie [illegible] st prądów demokratycznych [illegible] tle wzmagających się trud[illegible] w świecie kapitalistycz[illegible] Polsce zaś winien przy[illegible] pełną stabilizację sytuacji politycznej i dalszą konsolidację sił demokratycznych, dalszą odbudowę i rozbudowę życia gospodarczego, wzrost wytwórczo[illegible], samowystarczalność aprowizacyjną, wydatną pod koniec roku poprawę położenia mas pracujących i przedsmak „sytości" dla wszystkich".

„Gazeta Ludowa" pisze, że 1947 r. był trzecim rokiem walki o pokój:

„Przebieg walki o pokój w roku 1947 wykazał, że siły zdecydowane przeciwstawić się imperializmowi, są dostatecznie wielkie aby obrócić w niwecz dążenie St. Zjedn. do panowania nad światem.

Okazało się jednocześnie, że amerykański imperializm nie może liczyć na poważniejszych sprzymierzeńców, że przeciwnie coraz ostrzej występują sprzeczności wewnętrzne, sprzeczności interesów wewnątrz obozu imperialistycznego.

Fakty te nakazują, w dalszym ciągu twardo przeciwstawiać się [illegible] imperialistycznym.

[illegible]

Będą one na pewno w pełni wykorzystane w roku następnym i dla tego właśnie możemy ze spokojem patrzeć w przyszłość, która prędzej, czy później przyniesie trwały i sprawiedliwy pokój".

Listy do [illegible]

Papież protektorem Niemców

[illegible] następujący:

W czasie Świąt usłyszałem przypadkowo streszczenie orędzia wigilijnego Papieża, [illegible] które obok szeregu wypowiedzi na tematy ogólne zawiera [illegible] wyraźną dezaprobatę dla naszej polityki ludnościowej na Ziemiach Odzyskanych.

W związku z powyższym proszę o umieszczenie w Waszym poczytnym piśmie następujących uwag:

Istnieje taki zwyczaj, że w wigilię Bożego Narodzenia zabierają głos głowy państw i inni wielcy świata tego. Taki głos nazyw[illegible] i jest swego rodzaju bilansem [illegible] wym ubiegłego roku, a do pewnego stopnia również planem na rok następny.

Jedno takie orędzie, ogłoszone w dzień wigilijny, zasługuje na naszą specjalną uwagę, gdyż zawiera m. in. również wypowiedź dotyczącą pewnych spraw, które w żadnym wypadku nie mogą nam być obojętne.

Ktoś, kto z racji stanowiska i ideologii, jaką reprezentuje uważa się za [illegible] określania procento [illegible] i sprawiedliwości w postę[illegible] ludzi i narodów, wypowie[illegible] ważkie słowa o krzywdzie i [illegible] wysiedlonych i pozbawionych wszelkiego mienia.

Te słowa, jakkolwiek spóźnione o dobrych lat kilka moglibyśmy uwa[illegible] rodzaj satysfakcji. Ten [illegible] był zgodzić się, że woj[illegible] ego czereda mogli byli się bardzo pogniewać, że teraz — pra[illegible] latach od zakończenia działań wojennych uznano, że i Polakom należy się porcja współczucia za wysiedlenia dokonywane [illegible] ludzki sposób w przeciągu kilku godzin lub nawet minut, [illegible] Oświęcim, Majdanek i inne fabryki śmierci. Te[illegible] przecież nie groził to niczym, [illegible] ze przysłowie twierdzi, że podobno „lepiej późno, niż nigdy". Tak myślał przypadkowy słuchacz tego orędzia i radował się wielce jako że był w świątecznym nastroju oraz miał pewną ilość tzw. „dobrej woli". Dopiero następne słowa, które wprawdzie wyjaśniły sytuację, pozbawiły naszego słuchacza świątecznego nastroju, jak i dobrej woli wysłuchania tego apelu do sumień świata, do koń[illegible]

Ze słów tych wynikało mianowicie że wprawdzie Niemcy zaczęli, to jednak zastosowanie tego samego w [illegible] niemoralnością, [illegible] grzecznością, świństwem i że wogóle jak można! Oczywiście, że z czynami takimi trzeba i należy walczyć. Aby walczyć, trzeba mobilizować wszystkie siły itd.

W czasie okupacji, kiedy w Polsce szalał terror, wysiedlano ludzi, [illegible] alono wsie i miasta, dymiły bez przerwy kominy krematoriów, salwy karabinowe plutonów egzekucyjnych i skrzypienie szubienic nie ustawały ani na chwilę, kiedy cały nasz naród przechodził niesłychaną [illegible] — wtedy właśnie dziwnym trafem brakło głosu temu poważnemu przecież autorytetowi dla zaprotestowania przeciw bestialstwu takiego postępowania. A dziś...?

Dziś, kiedy w najcięższych warunkach dajemy światu dowody, że chcemy żyć i pragniemy, aby nam [illegible] przeszkadzano, kiedy nie potrafimy zdobyć się nawet na słuszny odwet, dziś na nasze głowy [illegible] da potępienie, jakie nie stało się u[illegible] Hitlera za zbrodnie, które [illegible] wyobrazić sobie temu, kto nie był ich świadkiem. Wiemy, że [illegible] protektorów! nie przypuszczaliśmy jednak, aby dla zdobycia protekcji kogoś, kto walczy o sprawiedliwość i szerzy hasła miłości i pokoju należało wprzód pogrążyć świat w odmętach wojny, wymordować miliony ludzi, a dalsze miliony zamienić w niewolników.

Stefan Dr[illegible]

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Rozważania gospodarcze u progu 1948 r.

Na komisji sejmowej prezes CUP'u tow. Bobrowski podał, że już w czerwcu br. przekroczyliśmy przedwojenny poziom produkcji o [illegible] punktów, przy czym jeszcze [illegible] połową grudnia, prawie wszystkie gałęzie przemysłu wykonały plan roczny. Ilość towarów przemysłowych na rynku zwiększyła się wydatnie. Gdy zarazem walka ze spekulacją, w której wybitny udział wzięła spółdzielczość, dała wyniki korzystne — zaistniały warunki [illegible] bilizacji gospodarczej. Każdy obywatel mógł już dostrzec zahamowanie zwyżki cen, a nawet ich obniżkę na niejednym odcinku, tak w zakresie środków produkcji jak i artykułów gospodarstwa domowego.

RYNEK ZBOŻOWY

Jeśli chodzi o rynek zbożowy, to przede wszystkim należy zanotować cyfrę 360.000 ton zboża, dostarczonego na terenie całego kraju z tytułu wpłat na podatek gruntowy [illegible] turze. Najlepiej z tych należności wywiązały się gospodarstwa średnie, gorzej zaś wielkochłopskie. Rząd przeprowadził nadto zakupy zboża za granicą (głównie w ZSRR) oraz na wolnym rynku wewnętrznym, co w sumie daje możność pełnego pokrycia potrzeb aprowizacji kartkowej.

Obszar tegorocznych zasiewów jesiennych powiększony został w stosunku do roku ubiegłego o 1.236.4[illegible] ha i wynosi 8.213.153 ha, co oznacza wzrost powierzchni obsianej o 23,7 proc. A więc, za pół roku przystąpi rolnictwo polskie do zbiorów na obszarze większym o przeszło jedną piątą, co w razie korzystniejszych niż w r. 1946-47 warunków wegetacji pozwoli na osiągnięcie zwyżki urodzaju przekraczającego ten stosunek.

DLACZEGO MASŁO JEST DROGIE?

Wolną, lecz niewątpliwą poprawę widzimy też na rynku nabiałowym. Nie można mierzyć sytuacji w tej dziedzinie tylko katowicką czy krakowską ceną masła. Trzeba bowiem wiedzieć, że województwo krakowskie cierpi na spowodowany suszą brak paszy; cena słomy wahająca się około 1500 zł. za 100 kg powoduje takie podrożenie produkcji mlecznej, iż lokalnie stan podaży masła mógłby bardziej jeszcze się pogorszyć, a cena tegoż w transakcjach prywatnych zwyżkowałaby w dalszym ciągu. Jeśli mimo to dzisiaj w momencie najdalej idącego sezonowego spadku produkcji (okres sprzed wycielaniem krów) masło jednak się widzi, to jest to możliwe tylko dzięki ogólnej poprawie stanu pogłowia w kraju i wzrostowi globalnej produkcji mlecznej. Dobre horoskopy w tej dziedzinie uzasadnione są zresztą niezasypianiem sprawy pasz przez czynniki rządowe, zawodowe i spółdzielcze.

Wprowadzenie dostaw otrąb w zamian za dostawy mleka w spółdzielni mleczarskich, jak r[illegible] starania Związku Sam. Chłopskiej i spółdzielczości o przywóz słomy i siana z woj. zachodnich, dowodzą że zaopatrywanie rolnictwa w surowce produkcji nabiałowej jest jak najbardziej na warsztacie.

BITWA O CENY WYGRANA

Wydaje się, że obecnie winniśmy jeszcze większy niż dotąd nacisk położyć na ten odcinek życia gospodarczego, który stanowi kopalnię możliwości w zakresie przyspieszania realizacji postępów produkcji. Mamy na myśli odcinek wymiany handlowej, przy czym interesuje nas szczególnie handel spółdzielczy. Widzimy bowiem w spółdzielczości głównego organizatora i realizatora podziału dóbr w demokratycznym ustroju gospodarki mieszanej.

W czasie kilku okresów zwyżek cen, jakie po wojnie przeżyliśmy które to zwyżki miały często podłoże gospodarcze lecz o zaostrzenie ich starały się zawsze intensywnie wrogie światu pracy elementy spekulacyjne — przekonaliśmy się i w Krakowie, jak wielką jest siła i wartość spółdzielczości spożywców.

Czy to gdy chodziło o jakąś hossę cukrową, czy o chleb i mąkę, czy o tekstylia lub inne artykuły gospodarstwa domowego — spółdzielnie Związku Pracowników Kolejowych, Krakowska Spółdzielnia Spożywców (dawniej „Praca"), Spółdzielnia Robotników Piekarskich, „Przełom" i inne, kosztem nieraz zupełnej [illegible] rezygnacji z marż przez długi okres czasu i zapisania poważnych sum [illegible] straty, walczyły skutecznie o przywrócenie normalnych stosunków rynkowych, przy czym akcje te były centralnie organizowane i zasilane przez „Społem".

Codzienne zakupy dokonywane w spółdzielniach, dają każdemu kto patrzy obiektywnie, powód do osądu, iż **sklepy spółdzielcze są wiernym naszym przyjacielem, że dzięki [illegible] nasi gospodarczy nieprzyjaciele nie mogą wykorzystywać rzeczywistych lub fikcyjnych trudności w zdobyciu towaru, dla własnego zysku** [illegible] nasze spółdzielnie spożywców każą im z tych zapędów rezygnować.

ROK 1948 EGZAMINEM!

Nie można również zaprzeczyć że i spółdzielnie handlu rolniczego wykonują bez zarzutu pracę przy rozdzielaniu artykułów przemysłowych dla wsi, co ma wielkie znaczenie dla produkcji rolnej. Nie jest to jednak jedynym zadaniem tych spółdzielni. Dążą one również do zorganizowania wolnorynkowego skupu produktów rolnych w takim zakresie, by stało się możliwym wprowadzenie tych produktów [illegible] prawdę w poważnej części, na rynek uregulowany.

Doceniamy wyniki pracy tych spółdzielni na polu skupu zboża dla Funduszu Aprowizacyjnego, pamiętamy o pomyślnej akcji „Społem" w tegorocznym sezonie ziemniaczanym. Rozumiemy trudności: wiemy że np. występujące przed nastaniem mrozów tak wielkie wahania cen ziemniaków jak między Jasłem (550) a Zakopanem (1500) spowodowane są także ograniczeniami przewozowymi, że różnica ceny gruszek w jesieni jak np. 30 zł w Wadowicach [illegible] zł w Krakowie wynika stąd iż spółdzielczość owocarsko-warzywnicza stawia dopiero pierwsze kroki.

WYMIANA MIĘDZY WSIĄ A MIASTEM

Ale uważamy, że jeśli w nowej strukturze spółdzielczości przewiduje się tak wielką rolę dla spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej, jest czas właściwy, by ta spółdzielczość wyszła z okresu przygotowawczego i rozwinęła pełną działalność na polu wymiany gospodarczej między wsią i miastem nie tylko od strony obrotu towarami, które miasto dla wsi produkuje, lecz i w kierunku odwrotnym! W ręku tych spółdzielni i spółdzielni mleczarskich winien się znaleźć cały obrót jajami. Spółdzielnie samopomocowe winny ujać całokształt handlu ziemiopłodami, zarówno [illegible] które poprzez właściwe centrale rozdzielane są na aprowizację świata pracy, jak i te które stanowią podstawę dalszej produkcji rolniczej, a więc jak pasze pochodzenia roślinnego oraz nasiona.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że zaniedbania w dziedzinie uporządkowania rynku nasiennego wynikają przede wszystkim z ospałości czynników powołanych do właściwego [illegible]ia tej sprawy jeszcze w [illegible] mikołajczykowskim. Tym więcej do zrobienia mamy dziś, i tym bardziej należy się z tym spieszyć.

Rok 1948 będzie dla spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej rokiem wielkiego egzaminu. Jesteśmy przekonani, że śmiałość i ofiarność z jaką samopomocowcy przeprowadzili doniosłą rewolucję agrarną, nie zawiedzie również na tym polu, gdzie wszystko zależy od planowości i systematyczności w pracy i wszystko [illegible] takim prowadzeniu pracy spółdzielczej może być osiągnięte.

Za szeptaną propagandę

(S) Przed Sądem Rejonowym wojskowym w Krakowie stanęli Anna Raczkówna, z Wadowic, Roman Mrówka z Rodaków, powiatu olkuskiego, oskarżeni o to, iż opowiadali nieprawdziwe wiadomości o gospodarce w kraju.

Po rozprawie podczas której przesłuchano szereg świadków Rejonowy Sąd Wojskowy skazał każdego z oskarżonych na dwa lata więzienia z utratą praw obywatelskich i honorowych na 1 rok oraz przepa[illegible] mienia.

Życzenia Noworoczne

dla Prezydenta R. P.

KRAKÓW (k). — W Nowy Rok wojewoda krakowski tow. dr. Pa[illegible] Prezydenta RP. Bolesława Bieruta i Rządu RP.

Życzenia złożyli przedstawiciele Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, władz miejskich, wojsk[illegible] partii politycznych, wyższych [illegible] krakowskich, Polskiej Akademii Umiejętności, OKZZ, Kuratorium okręgu szkolnego, sądownictwa, dy[illegible] żniów Politycznych, Związku Uczestników Walki o Niepodległość, RTPD, TUR, oraz organizacyj kulturalnych, społecznych, artystycznych, gospodarczych, wszystkich organizacyj młodzieżowych i organizacyj żydowskich.

Wojsko dziękuje za „Gwiazdkę"

Tegoroczny przebieg akcji gwiazdkowej na rzecz Żołnierza Polskiego wykazał duże zrozumienie i gorącą sympatię szerokich mas społeczeństwa do Odrodzonego Wojska Polskiego.

Akcja przeprowadzona przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zasiliła świetlice żołnierskie cennymi podarunkami w postaci książek do bibliotek, pomocy naukowych, [illegible] innego sprzętu świetlicowego.

Przy wspólnym, żołnierskim [illegible] wigilijnym zasiedli liczni przedstawiciele świata pracy, dając dowód sympatii dla Odrodzonego Wojska Polskiego. Fakt ten sprawił, że żoł[illegible] pełniący zaszczytną służbę wojskową zdala od swej rodziny, nie tylko nie poczuł się w dniu wigilijnym opuszczony i zapomniany przez społeczeństwo, ale zrozumiał, że rodziną jego jest cały Naród.

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia gwiazdki żołnierskiej, a przede wszystkim wojewódzkim i miejskim Zarządom Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, składam serdeczne podziękowanie.

DOWÓDCA OKR. WOJSKOWEGO
Więckowski Kazimierz gen. dyw.

OM TUR w Tarnowie

nie zapomniał o „Gwiazdce" dla MO

(k) W wigilię motorzyści tarnowskiego OM TUR-u wręczyli tradycyjny upominek gwiazdkowy pełniące[illegible] tym czasie służbę na głów[illegible] skrzyżowaniu ulic milicjantowi ob. Bułaczkowi Franciszkowi składa[illegible] równocześnie życzenia świą[illegible]

Pamięcią o przyjacielu, jakiego motocykliści i automobiliści znajdu[illegible] regulującym ruch milicjancie, sportowcy OM TUR-owi dali wyraz współpracy ze służbą kontroli ruchu drogowego i wdzięczności za sumien[illegible] pełnienie obowiązków przez jej funkcjonariuszy.

Należy z prawdziwym uznaniem podkreślić fakt, że na przestrzeni roku 1947 na terenie Tarnowa nie zda[illegible] się ani jeden wypadek uliczny [illegible]mo wzmożonego ruchu pojazdów.

Jest to niewątpliwa zasługa sprawności tamtejszej milicji jak również dyscypliny kierowców.

Nowa taryfa pocztowa

(S) Z dniem 1 stycznia wchodzą w życie zmienione stawki nowej taryfy pocztowej. Podwyższenie taryfy nastąpiło dlatego, że dotychczasowe stawki opłat za usługi wykonywane przez pocztę były zbyt niskie w porównaniu z cenami artykułów i usług potrzebnych do utrzymania ruchu pocztowego i telekom. Stały się one przyczyną stałego deficytu poczty. Utrzymanie taryfy na dotychczasowym poziomie byłoby równoznaczne z dalszym pogłębianiem się niedoborów finansowych poczty a tym samym wpłynęłoby hamująco przede wszystkim na tempo odbudowy urządzeń pocztowych i telekomunikacyjnych zniszczonych prawie całkowicie podczas wojny.

Taryfa pocztowa zostaje zmieniona w sposób następujący: list zwykły kosztować będzie 15 zł., kartka pocztowa 6 zł, list zwykły zagraniczny 30 zł, kartka zagraniczna 18 zł, opłata za polecenie listu krajowego 20 zł, zagranicznego 30 zł, za pośpieszne doręczenie listu krajowego 50 zł, za pośpieszne doręczenie listu zagranicznego 60 zł. Opłata dodatkowa za przewóz powietrzny przesyłek listowych do krajów europejskich wynosić będzie 15 zł, do Stanów Zj. Am. Półn. i Kanady 50 zł, opłata za przewóz powietrzny do wszystkich innych krajów zamorskich zależnie od odległości waha się w granicach od 15 zł do 110 zł.

Opłaty za paczki zostały zmienione w sposób następujący: opłaty za paczki o wadze do 5 kg, 10 kg, 15 kg, 20 kg przesyłane na odległość do 100 km wynoszą kolejno 50, 70, 100 i 120 zł, także opłaty za paczki przesyłane na dalsze odległości są odpowiednio podwyższone.

Nowa taryfa pocztowa wprowadzą również podwyższone stawki opłat dla przekazów pocztowych. Podwyżka biegnie degresywnie i wynosi poczynając od 50 proc przy kwotach niższych do 4.5 proc. przy kwocie 50 000 zł, która stanowi górną granicę kwoty jednego przekazu. W nowo prowadzonych stawkach mieszczą się również opłaty za doręczenie pieniędzy odbiorcy w miejscu jego zamieszkania, pobierane dotychczas przy wypłacie przekazu. Dzięki tej zmianie odbiorca kwoty przesłanej przekazem pocztowym nie będzie już narażony na żadne koszty. Opłaty za wpłaty na konta czekowe w PKO jak również wypłaty z tych kont podwyższone zostały o 30 proc., zniesiono natomiast dodatkowe opłaty za przelew kwot z przekazów pocztowych na konto czekowe odbiorcy w PKO.

Nowa taryfa dopuszcza ponadto przyjmowanie przekazów poczt. do sumy 50.000 zł, również od prywatnych nadawców (dotychczas do 20.000 zł) oraz wprowadza specjalny rodzaj przekazów tzw. miejscowych [illegible] zasilających, których za[illegible] umożliwienie nadawcom (urzędom państwowym i samorządom, instytucjom kredytowym) zasilania się w gotówkę za pośrednictwem urzędu pocztowego ze swego rachunku bieżącego, prowadzonego w instytucji kredytowej poza siedzibą nadawcy. Kwota miejscowego przekazu zasilającego nie może przekraczać 500.000 zł.

[illegible] taryfie telegraficznej i telefonicznej wprowadza się następujące zmiany: opłatę za słowo telegramu podwyższono z 6 zł do 8 zł, opłatę za miejscową rozmowę licznikową z 3 zł do 5 zł. Stała opłata abonamentowa w Warszawie 600 zł pozostaje bez zmiany. Stawki za rozmowy międzymiastowe wzrosły [illegible] różnym stosunku zależnie od odległości, przeciętnie około 65 proc. Opłaty instalacyjne za telefon w dużych ośrodkach miejskich wzrosły [illegible] dostosowaniu do kosztów własnych przedsiębiorstwa z 11.000 zł do 15.000 zł. Zauważyć należy, że opłata powyższa stanowi zaledwie około 10 proc. rzeczywistych kosztów całkowitego urządzenia w centrali i sieci telefonicznej, jakie [illegible] konieczne do obsługi abonenta.

Poza tym wprowadzono szereg nowych usług, które w okresie powojennym nie były stosowane, jak międzymiastowe rozmowy abonowane codziennie o tej samej określonej godzinie, świadczenia biura zleceń, telegramy miejscowe itp. Tak więc powoli wracamy do normalnych usług telefonicznych i telegraficznych [illegible] takim zakresie, jak to miało miejsce przed wojną.

Nowy komitet PPS

W Dąbrówce Gorzyckiej, pow. Dąbrowa Tarnowska — zorganizowany został pod przewodnictwem sekretarza PK PPS w Dąbrowie — tow. A. Gwoździa — nowy Komitet PPS. Na pierwszym zebraniu ukonstytuował się Zarząd Komitetu, w skład którego weszli: tow. tow. F. Karyta — przewodniczący, F. Cholewa — wiceprzewodniczący, St. Masia — sekretarz, T. Smolik — skarbnik, J. Kwapień — przew. Komisji Rewizyjnej, A. Burek, — członek. Kom. Rew.

Nowopowstałemu Komitetowi życzymy pomyślnego rozwoju.

Nowy Rok

w krakowskiej PPS

(S) W prawdziwie rodzinnym nastroju przeszło popołudnie wilii Nowego Roku w świetlicy PPS. Wobec licznie zgromadzonych członków PPS, ZNMS i OM TUR-u serdeczne przemówienia wygłosili towarzysze: sekretarz WK PPS, Włodzimierz Kubicki, Gołąbowa, w imieniu OM TUR Stanisław Mandecki, w imieniu ZNMS Tadeusz Solecki, następnie Ziffer i Dylowicz.

Ostatnie przemówienie wypowiedział jeden z najstarszych socjalistów 70-letni Kazimierz Ziembiński, który wspominał, jak to wyrzucony został z gimnazjum św. Jacka za kolportaż entuzjastycznie czytanego wówczas „Naprzodu".

W najserdeczniejszym nastroju członkowie partii życzyli sobie osiągnięć w nadchodzącym Nowym Roku, którego bliskie nadejście uczczono odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i socjalistycznych pieśni młodzieżowych.

Sławków

w cieniu wspomnień

W tych dniach wypadło mi odwiedzić Sławków. Oddalony o półtora kilometra od stacji stary gród sławkowski drzemie w szacie zimowej, rozmyślając o swej świetnej niegdyś przeszłości. Mimo pory obiadowej na rynku prawie pusto. Spotykam poważnego starszego mieszczanina i proszę go o wiadomości z dawnych dziejów Sławkowa.

I owszem — odpowiada z uśmiechem starzec. Sławków jest tak stary, jak Kraków, a może jeszcze starszy, bo domy w Krakowie budowano z cegły sławkowskiej, którą nosili niewolnicy na plecach. A rajcowie sławkowscy byli tak sławni, że mądrością rywalizowali z rajcami krakowskimi.

Raz zdarzył się taki wypadek, że rajcowie krakowscy, zazdrośni o sławę Sławkowa, zakpili z nich, prosząc o radę, jak wytępić robactwo, które zalęgło się w salinach wielickich. Rajcy sławkowscy poznali się od razu na podstępie — poradzili im, by wzięli część Wisły, wysuszyli na płocie, a proszkiem posypali te miejsca w salinach, gdzie zalęgły się robaki.

W istocie Sławków, leżący w powiecie olkuskim nad Przemszą Białą, jest osadą starą. W roku 1203 był już miastem. Dzięki wydobywaniu rud kruszcowych, wcześnie i dość szybko zaczął się rozwijać i bogacić. Przez miasto prowadził ongiś wielki trakt królewski z Krakowa do Wrocławia. W r. 1790 Sławków wcielono do korony, dzięki czemu stał się on miastem królewskim.

Po stosunkowo szybkim rozkwicie w końcu XIV w. miasto zaczęło się chylić ku upadkowi. Przyszły klęski, jak złupienie mieszkańców przez zbrojne hufce ze Śląska w r. 1485, epidemia tyfusu plamistego, cholera w r. 1831 i wreszcie pożary które zdziesiątkowały zamożnych mieszczan. Po dawnym Sławkowie zostały tylko ślady ziemne i gdzieniegdzie grube fundamenty po dawnych murach otaczających miasto. Z „nowszych" budowli pozostał kościół parafialny z epoki Kazimierza Wielkiego, lamus po zamku biskupim, dwa domy z charakterystycznymi podcieniami i podwójnymi dachami, oraz przebudowany ratusz na środku rynku.

Czterotysięczne miasteczko prowadzi dzisiaj swój szary żywot bez większych aspiracji, żyjąc z rolnictwa. Część ludności pracuje w kopalniach zagłębiowskich, dojeżdżając specjalnymi pociągami tzw. „górnikami". Miejscowa fabryka gwoździ Braci Szajn (pod zarządem państwowym), zatrudnia blisko tysiąc osób. Plan swój wykonała przed terminem. Posiada świetlicę, bibliotekę itp.

Miasteczko ożywia się nieco w porze letniej, gdy przyjeżdżają doń wycieczki i letnicy z Zagłębia, ale teraz cicho tu i spokojnie. Żegnam Sławków i jego szanownego entuzjastę, życząc, by kiedyś doczekał się (naturalnie Sławków) tak mądrych jak dawniej rajców i dawnego rozkwitu.

Piłka wodna

w Olkuszu?

OLKUSZ (jk) Między olkuskim TUR-em a KS „Zryw" ze Strzemieszyc rozegrany został w Olkuszu mecz piłki nożnej o puchar. Wypadł on dla gości fatalnie, gdyż z przegraną 6:0 (3:0). Gra odbywała się w warunkach jak najgorszych, bowiem dokuczało nie tylko zimno, ale i kąpiel, gdyż boisko stało formalnie pod wodą. Była to właściwie nie piłka nożna, lecz wodna.

Członkowie załogi SS z Płaszowa

na krakowskiej ławie oskarżonych

(S) Jak donosiliśmy w pierwszych dniach stycznia przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanie kilkunastu niemieckich przestępców wojennych, którzy popełnili szereg zbrodni wobec ludzkości.

Na ławie oskarżonych zasiądą: Arnold Bischer, Edmund Zdrojewski, Lorenz Lanzdorfer, Ferdynand Glaser, Fritz Will, Kordhals, Andreas Dreer, Adalbert Steinhauser, Herbert Gustaw Arndt, Karl Krisl, Godfried Mantel, Dawid Mantsch, Josef Ostler, Albert Roedel, Jakob Schwarc, Franc Wenemozer, Anton Mayer, Anton Fritsch, Johann Ammerling.

Przestępcy ci są różnych narodowości, a pięciu z nich jest obywatelami rumuńskimi, dwóch jugosłowiańskimi, jeden polskim, jeden austriackim, jeden — czechosłowackim, pozostali — Niemcy.

Jednym z najcięższych oskarżonych jest Arnold Bischer, który w chwili wywożenia dzieci i więźniów dorosłych z Płaszowa do Oświęcimia w roku 1944 — strzelał do rodziców. Bischer brał udział w selekcjach więźniów, wyznaczając słabszych na stracenie.

Zdrojewski Edmund w obozie Mauthausen zastrzelił własnoręcznie 20 więźniów Polaków, a w obozie koncentracyjnym w Płaszowie zamordował osobiście ponad 600 więźniów obojga płci.

Lorenz Lanzdorfer w 1943 zastrzelił chłopca Deresiewicza, jego ojca i matkę, brał udział w egzekucji, dokonanej na służbie porządkowej z getta krakowskiego, zastrzelił dwóch chłopców i Żyda, ukrywającego się w obozie polskim, więźnia Ferhera, brał udział w selekcjach więźniów, przy czym 16 zastrzelono, w 1944 brał udział w egzekucji 80 więźniów, udusił własnoręcznie więźnia chorego na czerwonkę, stając mu na gardle, zastrzelił rodzinę Landnerów wraz z maleńką wnuczką.

Ferdynand Glaser zastrzelił kilkuset więźniów w Płaszowie.

Fritz Kordhals w powiecie bydgoskim wysiedlał Polaków z Pomorza, a nadto zabierał im inwentarz żywy i martwy.

Andreas Dreer odbierał więźniom chleb i żywność, którą przemycali z miasta, bił i znęcał się nad więźniami.

Wszyscy należeli do sztafet ochronnych SS i jako strażnicy brali udział w organizacji przestępczej, której celem były morderstwa, wyniszczanie niewolniczymi pracami, terror, prześladowanie ludności cywilnej i jeńców wojennych w obozach koncentracyjnych.

Trybunałowi przewodniczyć będzie wiceprezes Sądu Apelacyjnego dr. Józef Różański, oskarża prok. Radwański.

Wejście na proces za kartami wstępu.

Ekshumacja zwłok partyzantów

We wtorek dnia 30. 12. 1947 odbyła się uroczysta ekshumacja zwłok dwu zasłużonych działaczy robotniczych i partyzantów Armii Ludowej śp. Szwaji Franciszka i Skuchy Bolesława — z dotychczasowego miejsca wiecznego spoczynku do Grobu Partyzanckiego na cmentarzu rakowickim.

W uroczystościach żałobnych zorganizowanych przez Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację wzięli udział przedstawiciele Władz, miasta, Wojska Polskiego z płkiem Księżarczykiem prezesem ZUWZ o N. i D. mjrem Pawlikiem i mjrem Grochalem, prezesem TPZ Chlebowskim na czele, poczty standarowe partii politycznych, związków, Polskiego Zw. b. W. Pol. organizacji młodzieżowych, kompania honorowa miejscowego garnizonu z orkiestrą i liczne zebrane społeczeństwo.

Nad grobem wygłosił w imieniu ZUWZ o N. i D płk. Księżarczyk — krótkie żołnierskie przemówienie.

Po przemówieniu przedstawiciele W. P. kpta Berlika Pawła, przy dźwiękach hejnału Wojska Polskiego, ciała poległych bohaterów złożono do grobu.

Prewentorium dla dzieci

w pałacu

(IM) W Mianocicach powiatu miechowskiego oddano dzięki opiece i staraniom Krakowskiego Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego odremontowany pałac empirowy wraz z rozległym parkiem w użytkowanie Towarzystwu Przyjaciół Dzieci, celem stworzenia tu prewentorium przeciwgruźliczego.

Jest to pierwszy wypadek, kiedy zabytkowy budynek oddany zostanie na cele społeczne. Pałacowe prewentorium pomieści w swoich murach 120 dzieci, które nie przerywając zajęć szkolnych będą mogły w doskonałych warunkach i na świeżym powietrzu wrócić do zdrowia.

Prewentorium uruchomione zostanie w kwietniu br.

Uwaga ping-pongiści

(P) Celem propagowania tenisa stołowego krakowski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego zezwolił Zwierzynieckiemu RKS-owi na przeprowadzenie, indywidualnego turnieju z udziałem najlepszych zawodników Krakowa.

Turniej ten odbędzie się w dniach 2 — 4 stycznia 48 r. w lokalu gospodarzy. Każdy klub może zgłosić dowolną ilość zawodników. Wpisowe wynosi od osoby 50 zł. Piłeczek do starcza Zwierzyniecki RKS.

Indywidualne mistrzostwa Krakowa wyznaczone na dzień 31 stycznia, 1 i 2 lutego 1948 r. Podobnie jak w poprzednim turnieju kluby mogą zgłaszać dowolną ilość zawodników, z tym, że wpisowe wynosi 100 zł (!), a zawodnicy muszą dostarczyć własnych piłeczek.

Uważamy więc, że w porównaniu z poprzednią stawką wpisowego — stawka ta jest wygórowana.

Przydział mleka dla dzieci

Miejski Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości że punkty rozdzielcze wydawać będą w mies. styczniu br. mleko świeże na karty wydane przez Zarząd Miejski IRD 3 odcinki Nr. 32 - 38 i „M" odcinki Nr 1 - 7 po 1 litrze na odcinek, oraz na karty IRD 3 „MK" odcinki Nr 30 - 43 i „M" „MK" odcinki Nr 1 - 14 po 0, 50 litra na odcinek jak również na karty wydane przez Przemysł Węglowy IRD 3 odcinki 1 - 14 i „M" odcinki 3 - 9 po 1 litrze na odcinek.

Mleko wydawać będą sklepy dnia od 1 - 10 na odcinek 32 — 34 wzgl. 1 — 3, 30 — 35, 1 - 6, 3 - 5; od dnia 11 — 20 na odcinki 35 - 36 wzgl. 4 — 5, 36 — 39, 7 — 10, 6 — 7; od dnia 21 — 31 na odcinki 37 - 38 wzgl. 6 - 7, 40 — 43, 11 — 14, 8 — 9.

W związku z powyższym wzywa się posiadaczy kart aby bezwzględnie w terminie do 5 stycznia 48 r, uskutecznili rejestrację pod rygorem utraty mleka świeżego.

Wojewódzkie zgromadzenie aktywu spółdzielczego

(S) Władze centralne PPR, PPS i SL postanowiły urządzić w całym kraju wojewódzkie zgromadzenia aktywu spółdzielczego partii i Związku Samopomocy Chłopskiej, poświęcone spopularyzowaniu zmian strukturalnych spółdzielczości.

W Krakowie zgromadzenie takie odbędzie się w dniu 18 bm., przy czym wezmą w nim udział w charakterze referentów — w. marszałek Szwalbe, poseł E. Pszczółkowski i poseł Al. Kaczocha.

Przygotowaniem zjazdu zajął się komitet organizacyjny złożony z przedstawicieli trzech partii w osobach ob. ob. Borka, Waniołki i Witkowskiego.

WIELKA ZABAWA „RADIOWCÓW"

W sobotę, dnia 3 stycznia 1948 r. odbędzie się w salach Kasyna Oficerskiego przy ulicy Zyblikiewicza 1 wielki bal radiowy. Bogaty i ciekawy program artystyczny. Własna doskonała orkiestra.

Wstęp tylko za zaproszeniami. Zaproszenia wydaje sekretariat Polskiego Radia, Wróblewskiego 6. W godzinach popołudniowych Biuro Koncertu Życzeń, Rynek Kleparski 4.

Dochód przeznaczony na T. P. Ż.

CO • GDZIE • KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Rewizor" — Gogola.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Słomiany kapelusz" Labiche. — Mała sala — godz. 19.15 — „Ocalenie Jakuba" Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 19 — „Szklanka wody" Scribe.

TEATR „OPERETKA" (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Żołnierz Królowej Madagaskaru" — komedia muzyczna.

W KINACH

ŚWIT i UCIECHA: Jasne łany, nowy film polski. WANDA: Piękna przygoda; WARSZAWA: Triumf doktora O.Connora; GDAŃSK: Miłość na lekarstwo; WOLNOŚĆ: Ojczyzna; APOLLO i SZTUKA: Znak Zorro.

Początek seansów w kinie Wanda, Warszawa, Gdańsk, Wolność i Apollo godz. 16, 18 i 20 we wszystkich innych o godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

DYŻUR APTEK:

Rynek Główny 13, Floriańska 15, Lubicz 7, Długa 4, Retoryka 1, Zwierzyniecka 7, Plac Inwalidów 7, Krakowska 1, Grzegorzecka 9, Rynek Podgórski 9.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dnia 3 stycznia br. dr. Czesnowska Jadwiga, Rynek Główny 7, m. 9.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie. R 18501

E - K - R - A - N

„Jasne Łany"

„Jasne łany", drugi długometrażowy powojenny film polski jest po tym wszystkim, co się dotychczas mniej lub bardziej złośliwie mówiło o naszej produkcji filmowej — miłą niespodzianką. Jest nie tylko dobry ale jest przede wszystkim potrzebny. I to jest może najważniejsze.

„Jasne łany" to film o powojennej wsi polskiej i przemianach, które się tam dokonują. Jest walka spółdzielni z właścicielami tajnej gorzelni bimbru, sabotującymi i utrudniającymi wszelkie dążenie wsi do postępu gdyż jej ciemnota jest im na rękę. Jest zagadnienie elektryfikacji wsi i oświaty, zmechanizowania produkcji rolniczej itp. Na szczęście jednak nie ma patosu, nie ma przejaskrawienia Ludzie z „Jasnych łanów" to ludzie prawdziwi, realni, tak samo jak i sytuacje, w których ich widzimy.

Jeżeli jednak film ten ma spełnić zadanie społeczne, które bezwątpienia wypełnić potrafi, to powinien wyruszyć z kinem objazdowym w podróż po polskich wsiach.

Jeżeli takie były zamierzenia i intencje jego realizatorów, to spełni on swoje zadanie.

Z teatru im. J. Słowackiego

Publiczność krakowska będzie miała dzisiaj możność wyboru między dwoma komediowymi sukcesami teatru im J. Słowackiego.

Po południu o godz 15 — grany będzie „Wieczór Trzech Króli" Szekspira z muzyką Krzemieńskiego w inscenizacji i reżyserii dyr. B. Dąbrowskiego. Będzie to już 61 przedstawienie, a zarazem jedno z ostatnich tej czarującej komedii.

Wieczorem o godz. 19 — powtórzenie ostatniej nowości repertuaru „Rewizor" Gogola w wykonaniu czołowych sił komediowych scen krakowskich przy udziale tak znakomitych gości jak Kurnakowicz, Leszczyński i Warnecki, których nazwiska same decydują o powodzeniu.